



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Antropologia literatury

Author: Małgorzata Rygielska

Citation style: Rygielska Małgorzata (2016). Antropologia literatury. W: A. Gomóła, M. Pacukiewicz (red.), "Badanie kultury : ludzie, projekty, realizacje" (S. 89-135). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Antropologia literatury

Gdy na pierwszym roku studiów, już po zajęciach z antropologii kultury prowadzonych przez Ewę Kosowską, udało mi się kupić w antykwariacie przy ulicy Mickiewicza w Katowicach monografię *Postać literacka jako tekst kultury...*¹, nie wiedziałam jeszcze, jak ważna będzie to dla mnie książka ani jak szczęśliwym zbiegiem okoliczności – zważywszy na to, że prawie cały nakład tej publikacji uległ zniszczeniu² – na stałe zagościła w moim podręcznym księgozbiorniku. Nie wiedziałam wtedy nic o antropologii literatury ani o rozwijającej się w tym samym czasie w Polsce antropologii słowa³. Niewiele zapowiadało też „antropologiczne zwroty”⁴ w literaturoznawstwie, nikt też chyba

¹ E. KOSOWSKA: *Postać literacka jako tekst kultury. Rekonstrukcja antropologicznego modelu szlachcianki na podstawie „Potopu” Henryka Sienkiewicza*. Katowice 1990.

² Ewa Kosowska przyznała, że „znacząca część nakładu [...] rozprawy, złożonej w hurtowni likwidowanego »Domu Książki«, uległa zniszczeniu” (*Antropologia literatury – moda czy metoda?* „Kultura i Społeczeństwo” 2005, nr 4, s. 17–18).

³ Por. *Słowo w kulturze: zagadnienia i wybór tekstów*. Oprac. M. BONI, G. GODLEWSKI, A. MENCWEL. Warszawa 1991; *Antropologia słowa: zagadnienia i wybór tekstów*. Oprac. G. GODLEWSKI, A. MENCWEL, R. SULIMA. Wstęp i red. G. GODLEWSKI. Warszawa 2003; A. MENCWEL: *Antropologia słowa i historia kultury*. W: *Narracja i tożsamość*. T 1: *Narracje w kulturze*. Red. W. BOLECKI, R. NYCZ. Warszawa 2004, s. 53–67; G. GODLEWSKI: *Literatura i „literatury”*. O kilku przesłankach możliwej, a nawet koniecznej, lecz wciąż jeszcze nie istniejącej antropologii literatury. W: *Narracja i tożsamość*. T. 1..., s. 68–100; IDEM: *Słowo – pismo – sztuka słowa: perspektywy antropologiczne*. Warszawa 2008; IDEM: *Druk a głos: w stronę antropologii literatury*. W: *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?* Red. P. CZAPLIŃSKI, A. LEGEŻYŃSKA, M. TERLICKI. Poznań 2010, s. 47–72; G. GODLEWSKI: *Anthropology of the Word: The Stepsister of Linguistic Anthropology*. „Anthropological Journal of European Cultures” 2015, Vol. 24, No. 1, s. 7–23.

⁴ P. CZAPLIŃSKI, A. LEGEŻYŃSKA, M. TERLICKI: *Zwroty antropologiczne w badaniach literackich*. W: *Jaka antropologia literatury...*, s. VIII. Por. też D. BACHMANN-MEDICK: *Cultural turns: nowe kierunki w naukach o kulturze*. Przeł. K. KRZEMIENIOWA. Warszawa 2012.

jeszcze nie wspominał o antropologii retorycznej i retorycznej teorii kultury⁵, święcącej wówczas pierwsze triumfy w Ameryce. Wiedziałam jednak, że to, o czym opowiada Ewa Kosowska oraz inni pracownicy Zakładu Teorii i Historii Kultury, staje się dla mnie coraz bardziej istotne i, jakkolwiek patetycznie by to nie zabrzmiało, coraz bliższe prawdziwemu życiu. Wiedziałam też (mimo filologicznych początków), że nigdy nie ograniczę kultury do literatury.

„Oleńka”

Pamiętam, jak kiedyś, po latach, ale już jako pracownik naukowy zasiadłem sobie: poczytam coś, co na pewno mnie nie zainteresuje, poczytam sobie *Ogniem i mieczem* Sienkiewicza. I gdzieś w trzecim, czy czwartym dniu lektury zacząłem myśleć: ile by się z tego do wykładów przydało, ile tam jest pięknej semiotyki [...]⁶.

Edward Balcerzan

W artykule „*Literatura popularna*” – *igraszki semiologiczne*⁷, opublikowanym ponad ćwierć wieku temu, znalazłam diagnozę, która wciąż zdaje się aktualna:

Wielowektoralność współczesnych badań nad kulturą stwarza – wydawałoby się – optymalne warunki do gruntownej analizy i opisu różnorodnych przejawów możliwej do zaobserwowania rzeczywistości. Jednak owa wielowektorowość jest również sygnałem chaosu metodologicznego i znakiem swoistej bezradności wobec ilości i jakości zjawisk koniecznych do objęcia badawczymi penetracjami. Zjawiska kulturowe, choć są przedmiotem wielu wyspecjalizowanych nauk, stale wymykają się próbom analizy. Każda z możliwych dziś do zastosowania metod szczegółowych w zetknięciu z opisywanym faktem kulturowym ujawnia swoje niedoskonałości⁸.

⁵ Por. M. MOKRZAN: *W stronę retorycznej teorii kultury. O założeniach teoretyczno-metodologicznych antropologii retorycznej*. „Lud” 2014, T. 98, s. 113–135. Por. IDEM: *Tropy, figury, perswazje: retoryka a poznanie w antropologii*. Wrocław 2010.

⁶ Fragment wypowiedzi w programie: *Emocje czytelników wystarczą, by rozpoznać literaturę*. Audycja Katarzyny Kobyleckiej *Skarbiec nauki polskiej*. Program 2. Polskiego Radia, <http://www.polskieradio.pl/8/650/Artykul/1281262,Emocje-czytelnikow-wystarcza-by-rozpoznać-literature> [data dostępu: grudzień 2014].

⁷ E. KOSOWSKA: „*Literatura popularna*” – *igraszki semiologiczne*. W: *Poszukiwania teoretycznoliterackie*. Red. E. CZAPLEJEWICZ, E. KASPERSKI. Warszawa 1989, s. 405–431.

⁸ Ibidem, s. 405.

Autorka poddała tam opisowi i analizie zjawisko „igraszek semiologicznych”. Dzięki prowokacyjnemu pytaniu: „Czy literatura popularna może być niepopularna?”⁹ (które wszak można by uznać za pytanie retoryczne bądź publicystyczny slogan, a całą odpowiedzialność za poszukiwanie i uzasadnianie potencjalnych responsów zrzucić na czytelnika, w mniejszym lub większym stopniu przygotowanego do lektury artykułów naukowych, wprost aktywizujących odbiorców i skłaniających ich, zarówno *statim*, jak i *post factum*, do krytycznego myślenia), podjęła zagadnienie historycznej zmienności pojęć, używanych w obrębie humanistycznego (literaturoznawczego i kulturoznawczego) dyskursu. Na drodze semiotycznej analizy prostego komunikatu, a także denotacji i konotacji zawartych w nim pojęć, zwróciła uwagę nie tylko na wagę kontekstu kulturowego, lecz także na trudności definicyjne związane ze wskazywaniem zakresów i dookreślaniem przedmiotów badań – chociażby takich, jak wspomniana już „literatura popularna”. Zaproponowała również oryginalne wyjście z definicyjnego i badawczego impasu, zakładając, że:

próbę przewartościowania pojęcia popularności można chyba podjąć na gruncie uniwersalistycznego podejścia do kultury. [...] Traktowanie literatury, w tym także „literatury popularnej” w kategoriach wytworu kulturowego wydaje się dzisiaj łatwiej dostępne zintersubiektywizowanym badaniom niż próby realizacji innych założeń teoretycznych. Przyjęcie za podstawę globalnej definicji kultury nakazuje równoprawne traktowanie sfery analiz literackich, językowych, formalnych, psychologicznych, socjologicznych *etc.* Otwiera to możliwość ukształtowania takiej antropologii literatury, w której rekonstrukcja systemu kulturowego mogłaby się rozpocząć od wieloaspektowego badania wytworu – tu: tekstu literackiego, który traktowany jako efekt określonych działań wskazywałby na wybory uczestników literackiej komunikacji. Poprzez te wybory byłby on źródłem wiedzy o wartościach kulturowych, spośród których owych wyborów dokonano. Przyjęcie perspektywy indukcyjnej – od wytworu do filozofii wytworu – może nie tylko pomóc w opisie systemów kultury, ale i wskazać na rzeczywistą rangę tekstu literackiego w określonym systemie. Perspektywa dedukcyjna mogłaby pomóc w ustaleniu zasad systematyzacji zjawisk w tak rozumianej antropologii literatury¹⁰.

Koncepcję wspomnianej tu zaledwie antropologii literatury autorka przedstawiła szczegółowo w książce *Postać literacka jako tekst kultury*¹¹, wydanej na wiele lat przed tym, zanim rozgorzały w Polsce na dobre dyskusje na temat skomplikowanych związków między antropologią a literaturą. Zauważyła wtedy, odwołując się do prac Iwana Franki, że „[p]ostulat łączenia doświadczeń

⁹ Ibidem, s. 417.

¹⁰ Ibidem, s. 430–431.

¹¹ E. Kosowska: *Postać literacka...*

antropologii i literaturoznawstwa pojawił się już w drugiej połowie XIX wieku wraz z rozwojem folklorystyki i etnologii¹², a w następnym stuleciu realizowany był przede wszystkim przez badaczy zainteresowanych formalizmem, semiotyką i strukturalizmem.

Wspomniane spostrzeżenia i diagnozy dotyczące sposobu prowadzenia badań, konstruowania naukowego dyskursu i zainteresowań ówczesnych humanistów (przede wszystkim badaczy kultury i literaturoznawców) mają walor ponadnarodowy. Znajdują one potwierdzenie, a nierzadko rozwinięcie w innych pracach o podobnej tematyce, które w latach 90. ubiegłego stulecia powstawały w wielu różnych ośrodkach na świecie. Doszukiwać się w nich można – przynajmniej w pewnym zakresie – nie tylko powinowactwa idei, ale także głębokiego i uzasadnionego przekonania o konieczności ponownego podjęcia wspartej konkretnymi analizami refleksji nad sposobami i możliwościami badania literatury¹³.

W czasie, kiedy Kosowska pisała „Oleńkę”¹⁴, w naukach humanistycznych (nie tylko w Europie) prym nadal wiodły – mimo pierwszych sygnałów zmiany metodologicznej – „osiągnięcia funkcjonalnie zorientowanych semiotyków”¹⁵. Autorka zauważyła wtedy, że: „Refleksje nad semantyczną warstwą tekstu literackiego zostały w znacznym stopniu podporządkowane badaniom nad mechanizmami powstawania znaczeń, natomiast międzynarodowy spór o realizm odsłonił szereg uwikłań pozaliterackich”¹⁶. Pytania o to, jak badać dzieła literackie i jak rzeczywistość kulturowa wpływa na kształtowanie świata przedstawionego

¹² Ibidem, s. 5; I. FRANKO: *Etnologia i dzieje literatury*. W: *Pamiętnik Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich*. T. 1: *Referaty i wnioski*. Lwów 1894. Franko pisze m.in.: „Ostatnia [...] faza w traktowaniu dziejów literatury, ta, przy której chciałbym nieco szczegółowiej zatrzymać uwagę sz. słuchaczy, może być określoną mianem kulturno-historycznej. Znaczenie tego kierunku polega na zupełnej zmianie punktu widzenia, z jakiego się traktuje dzieje literatury. [...] historyk literatury musi być historykiem cywilizacji swego narodu i dzieje literatury traktować musi jako część, i to bardzo wybitną, chociaż nie jedyną część dziejów cywilizacji [...]. Tak szerokie postawienie pojęcia historii literatury wyszło w znacznej mierze od tej gałęzi wiedzy, którą przywykliśmy z angielska nazywać folklorystyką, czyli ludoznawstwem”, s. 5–6 [przyjęta została odrębna paginacja artykułów – M.R.]. Literatura ma więc być traktowana jako jeden z wytworów kultury, służący także jej badaniu.

¹³ Por. m.in. *Literature and Anthropology*. Eds. J. HALL, A. ABBAS. Hong Kong 1986; F. POYATOS: *Literary Anthropology: A New Interdisciplinary Approach to People, Signs and Literature*. Amsterdam–Philadelphia 1988; „L’Homme” 1989, Vol. 29, n° 3–4 (111–112), „Anthropologie et littérature” (numer monograficzny); *Literature and Anthropology*. Eds. P.A. DENNIS, W.M. AYCOCK. Lubbock–Texas 1989.

¹⁴ Imię bohaterki *Potopu* podczas nieformalnych rozmów w Zakładzie Teorii i Historii Kultury od lat funkcjonuje jako *pars pro toto* pełnego tytułu *Postaci literackiej*... Czasem prowokuje do dysput na temat antropologii literatury, czasem pojawia się wtedy, gdy chcemy wprost, u źródła, dowiedzieć się czegoś o początkach Zakładu.

¹⁵ E. KOSOWSKA: *Postać literacka...*, s. 5.

¹⁶ Ibidem.

w literaturze, podejmowano również w Ameryce (wystarczy wspomnieć po dziś dzień przywoływany w artykułach naukowych XI Międzynarodowy Kongres Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, szkice pomieszczone w czasopiśmie „Semiotica”¹⁷ i wreszcie wystąpienia wygłoszone w ramach konferencji „Folklor i antropologia literacka” („Folklore and Literary Anthropology”), zebrane później w głośnym tomie pod redakcją Fernanda Poyatosa¹⁸). Zastanawiano się nad tym, jakie „typy realizmu” (*type of realism*) można wyróżnić w dziełach literackich; podejmowano próby wspartych o dokonania semiotyków analiz rozmaitych narracji, które odzwierciedlały – w różny sposób i w różnym stopniu – system konkretnej kultury wraz z jej podsystemami, modelującymi ludzkie zachowania¹⁹. Część z tych propozycji nie została jednak ani w pełni zaadaptowana do badań literatury (i za ich pośrednictwem – do badań kultury), ani też poddana konstruktywnej i wielowymiarowej krytyce, a w Polsce lat 80. ubiegłego wieku praktycznie była nieznana²⁰.

Kosowska nie tylko podjęła temat możliwości i ograniczeń płynących z semiotycznie zorientowanych badań literatury i badań nad literaturą, lecz także przedstawiła rezultaty aplikacji metod wspartych na założeniach semiotyki i strukturalizmu do analizy znanych i mniej znanych dzieł literackich. Jednym z najważniejszych przykładów takich analiz jest przedstawiona w *Postaci literackiej...* „rekonstrukcja antropologicznego modelu szlachcianki”, dokonana na podstawie drobiazgowej lektury *Potopu* Sienkiewicza. Autorka podniosła tu kwestię „prawdziwości” w powieści historycznej²¹, ale przede wszystkim – problem związany z odtwarzaniem kulturowego kontekstu minionej rzeczywistości. Boryka się z nim nie tylko autor, piszący powieści osadzone w przeszłych realiach, ale także czytelnik, dla którego pewne treści mogą się po latach okazać niezrozumiałe²².

¹⁷ „Semiotica” 1975, n. 13.

¹⁸ F. POYATOS: *Literary Anthropology: Toward a New Interdisciplinary Area*. In: *Literary Anthropology...*, s. 7–10.

¹⁹ Ibidem, s. XI i n. Fernando Poyatos interesuje się przede wszystkim komunikacją niewerbalną i sposobami jej badania. Poświęcił jej wiele książek. Por. np. IDEM: *Man Beyond Words: Theory and Methodology of Nonverbal Communication*. New York State 1976; IDEM: *New Perspectives in Nonverbal Communication: Studies in Cultural Anthropology, Social Psychology, Linguistics, Literature and Semiotics*. Oxford–New York 1983; IDEM: *Nonverbal Communication Across Disciplines*. Vol. 1–3. Amsterdam–Philadelphia 2002.

²⁰ O badaniach Poyatosa wspominał m.in. M. BROCKI (*Język ciała w ujęciu antropologicznym*. Wrocław 2001), choć wciąż są one stosunkowo mało znane. Książka *Literary Anthropology* nie doczekała się jeszcze tłumaczenia.

²¹ Por. E. KOSOWSKA: *Postać literacka...*, s. 27 i n.

²² Na znaczenie zmian językowych w procesie separacji czytelnika od treści kultury minionych epok wskazała autorka w najnowszej książce – E. KOSOWSKA: *Eurosamata. O postawach i wyborach Sienkiewicza*. Katowice 2013, s. 14–19. „W przypadku kultury polskiej zmiany językowe i konwencje narracyjne separują przeciętnego odbiorcę nie tylko od – nie najbogatszych przecież – zasobów literatury średniowiecza i renesansu,

Ewa Kosowska zwróciła uwagę na postać Oleńki z *Potopu*, której uczeni przeważnie przydawali status bohaterki drugorzędnej, niejako odmawiając jej autonomii: opisywana była jako wnuczka pułkownika, narzeczona Kmicica, a nawet jako figura „pretekstowa”, służąca do dokładniejszego umocowania akcji powieści i toku lektury w wyznaczonej przez Sienkiewicza topografii. Badaczka konstatowała:

Tradycja badań filologicznych nie pozwala w zasadzie na silniejsze koncentrowanie się wokół tej postaci. Wymagałoby to bowiem uznania – przynajmniej dla celów badawczych – świata powieściowego za twór z jednej strony autonomiczny, ale z drugiej – stanowiący odbicie rzeczywistości pozatekstowej. Tak rozumiana konwencja werystyczna została zanegowana zarówno w badaniach filologicznych, jak i historycznych. Zestawienie sądów na temat Oleńki pośrednio pokazuje badawcze konsekwencje takiej negacji. Patrzenie na postać głównie przez pryzmat jej fikcjonalności – zresztą niewątpliwej i niepodważalnej – owocuje jednak określonymi skutkami w sferze analizy. Znamienne, że poza kilkoma uwagami Gorskigo, oglądającego zresztą Billewiczównę z perspektywy innej kultury, brakuje w zasadzie wypowiedzi sugerujących możliwość interpretowania Sienkiewiczowskiej bohaterki w kategoriach pozaliterackich. Przyznanie jej określonej świadomości determinowanej kulturowo, obserwacja zachowań

ale także od tekstów oświeceniowych i – w dużej części – romantycznych. Wyraźne uprzywilejowanie współczesnych form językowych ogranicza dostęp do kulturowej diachronii – rezygnując z lektury klasyków, wybieramy życie w świecie synchronicznym, w którym symultanicznie rozgrywają się wydarzenia angażujące nas w różnym stopniu, i w którym jest coraz mniej miejsca na analizę przeszłych postaw, przyzwyczajają oraz wzorów, których ślad zachował się między innymi w literaturze minionych epok” (ibidem, s. 14). Tymczasem jeszcze kilkanaście lat temu Anna Gomóła wskazywała na dydaktyczny walor twórczości Marii Pruszkowskiej, która z wielką wprawą czerpała z Sienkiewiczowskiej mowy w kilkakrotnie niegdyś wydanych powieściach *Przyśle Panu list i klucz* (1957) oraz *Życie nie jest romanssem, ale...* (ok. 1971), konstruując, dzięki skomplikowanej sieci intertekstualnych odniesień, udane i chętnie czytane „książki o książkach”. Gomóła nie tylko wskazała na obecne w tych powieściach strategie literackie, odwołując się do teorii transtekstualności Gérarda Genette’a, ale też stwierdziła: „Maria Pruszkowska w obu utworach pokazuje sposób »mówienia Sienkiewiczem« i à la Sienkiewicz – sposób znany i lubiany, z powodu obrazowości, dosadności, ale przede wszystkim humoru. Autorka zdaje się twierdzić, że taki język – mimo że jest konotacyjny (w rozumieniu Umberto Eco: *Nieobecna struktura*) – dąży do denotacyjności i powinien być zrozumiały dla każdego wykształconego Polaka. Co więcej – ta zrozumiałość osiągnana jest nie tylko przez użycie określonych cytatów, ale przede wszystkim przez przywołanie znanych i oczywistych kontekstów, które pozwalają na diagnozę i sytuacji historycznej, i własnego położenia”. Por. A. GOMÓŁA: *Gra w Sienkiewicza. O zapomnianych powieściach Marii Pruszkowskiej*. W: „Studia Sienkiewiczowskie”. T. 5: *W rocznicę jasnogórskiego triumfu 1655. Recepcja twórczości Sienkiewicza*. Cz. 2. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2005, s. 200.

i ich motywacji przez pryzmat kultury rzeczywistej są w zasadzie uznawane za błąd metodologiczny²³.

Mając świadomość, że „obowiązujące teorie” i sposoby badania dzieł literackich (przyjęte chociażby przez literaturoznawców i sceptycznie oceniane m.in. przez historyków) daleko odbiegały wtedy od przedstawionej w *Postaci literackiej...* propozycji analiz powieści historycznej, autorka postawiła inne pytania i cierpliwie, z otwartym umysłem i ciekawością poszukiwała na nie odpowiedzi. Wymagało to sporej odwagi i intelektualnej niezależności – cech, dzięki którym udaje się dokonywać (niekiedy spektakularnych) odkryć w nauce, jak również wytyczać nowe drogi w pozornie dobrze już rozpoznanych badawczo obszarach.

Autorka, w sposób wyważony, a jednocześnie przekonujący, już ponad ćwierć wieku temu ukazała, jak ważne i płodne poznawczo może być badanie dzieła literackiego, pojmowanego jako jedno ze źródeł pomocniczych do opisu i badania kultury, zwłaszcza kultury rodzimej. Interesował ją przede wszystkim „opis kultury szlacheckiej, możliwy do zrekonstruowania w oparciu o powieść Sienkiewicza”, specyfika i determinanty tej kultury, jak również uprawomocnione metodologicznie procedury jej badania. Przyjęcie koncepcji inwariantów kulturowych – „niezmienników”, których występowanie możemy śledzić w przebiegu długiego trwania, a także, śladem semiotyków tartusko-moskiewskich, uznanie systemowości kultury, pozwoliło odsłonić niedostrzeżoną wcześniej w pełni wartość dzieła Sienkiewicza, skwapliwie zbierającego materiały dotyczące ojczywej przeszłości i piszącego „ku pokrzepieniu serc” powieści silnie osadzone w realiach siedemnastowiecznej polskiej kultury szlacheckiej.

Kosowska zwróciła również uwagę, że „w opisach kulturowych częściej kładzie się nacisk na treść zjawisk i zachowań niż na ich uwikłanie temporalne. Rzadko też brana jest pod uwagę możliwość analizy czasu przeznaczanego na określone działania kulturowe”²⁴; w literaturze natomiast odnaleźć można fragmenty, w których opisane są różne sposoby odmierzania czasu (a także przemierzania przestrzeni), znane poszczególnym społecznościom. Podobnie sposób organizacji i użytkowania przestrzeni przez człowieka jest w wysokim stopniu skontekstualizowany; co więcej – pozostaje w dużym stopniu nieuświadomiony. Kulturowo warunkowane relacje przestrzenne i proksemiczne zależności mogą znaleźć odbicie w dziele literackim, choć wymaga to ich uprzedniego rozpoznania, a następnie umiejętnego, wielopoziomowego przekładu, tak by z układów i kodów niewerbalnych dojść aż do opisów zawartych w powieści. Inspiracje myślą Edwarda Twitchella Halla i podjęcie problematyki związanej z wprowadzonym przezeń rozróżnieniem wysokiego i niskiego

²³ E. KOSOWSKA: *Postać literacka...*, s. 86.

²⁴ *Ibidem*, s. 86; por. też przypis 22.

kontekstu umożliwiły Kosowskiej przeprowadzenie w obrębie projektowanej podówczas antropologii literatury badań nowatorskich i jednocześnie istotnie odróżniających się od analiz *stricte* literaturoznawczych dotyczących czasu i przestrzeni²⁵. Wbrew pozorom jest to problematyka wciąż istotna i bynajmniej nie wyeksploatowana – zmagania człowieka z czasem i próby odnalezienia się w przestrzeni kulturowej (kultury rodzimej, ale i kultur odmiennych od naszej) wciąż dowodzą jej aktualności. Spostrzeżenia Halla są tutaj szczególnie istotne. Jeśli bowiem przyjmiemy, że:

Komunikacja lub przekaz na poziomie wysokiego kontekstu (*high context* – HC) charakteryzuje się tym, że większość informacji bądź zawiera się w fizycznym kontekście, bądź jest zinternalizowana w człowieku, a tylko nieznaczna jej część mieści się w zakodowanej, bezpośrednio nadawanej części przekazu. Komunikacja właściwa niskiemu kontekstowi (*low context* – LC) jest zgoła odmienna, tzn. większość informacji mieści się w kodzie bezpośrednim [...]²⁶

– to dla uczestników konkretnej kultury wszelkie informacje przynależące do wysokiego kontekstu tworzyć będą sferę oczywistości, właściwie nieprzenikalną dla innych i niesłychanie trudną do zbadania. Wyzwaniem, które podjęła Kosowska, pisząc *Postać literacką...*, było na podstawie analizy

odslonięcie niezwerbalizowanych w powieści Sienkiewicza elementów kontekstu kulturowego – kontekstu na ogół potwierdzanego źródłowo. Miała ona ujawnić pokłady wiedzy czytelniczej, często nieuświadomianej, a przecież niezbędnej zarówno dla zrozumienia wielopoziomowych znaczeń tekstu literackiego, jak i przyczyn jego popularności²⁷.

To, co jasne i zrozumiałe dla odbiorców *Potopu*, niewymagające dodatkowych objaśnień, dowodzi nie tylko trwałości kulturowego *continuum*, ale też wagi wysokiego kontekstu w kulturze polskiej. Antropologia literatury umożliwiła autorce „Oleńki” drobiazgową rekonstrukcję „Sienkiewiczowej antropologii” dzięki wykorzystaniu również innych dzieł pisarza i pozwoliła dotrzeć do źródeł i mechanizmów Sienkiewiczowej „antropologii oczywistości”²⁸.

²⁵ Czas i przestrzeń od lat traktowane są w badaniach literackich jako istotne zagadnienia – tematy (niekoniecznie zaś kategorie kulturowe). Por. np. klasyczną już pozycję: *Przestrzeń i literatura: tom poświęcony VIII kongresowi slawistów*. *Studia*. Red. M. GŁOWIŃSKI, A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA. Wrocław 1978.

²⁶ E. HALL: *Poza kulturą*. Przeł. E. GOŹDZIAK. Warszawa 2001, s. 95.

²⁷ E. KOSOWSKA: *Postać literacka...*, s. 248.

²⁸ E. KOSOWSKA: *Negocjacje i kompromisy. Antropologia polskości Henryka Sienkiewicza*. Katowice 2002, s. 255. Po raz pierwszy została tutaj wymieniona oficjalnie jako redaktor językowy mgr Grażyna Wilk, która jest nie tylko pierwszym redaktorem językowym

Sienkiewiczowa antropologia

Kontakt z Sienkiewiczem uzależnia²⁹.

Ewa Kosowska

Twórczość autora *Trylogii* towarzyszyła uczonej również w dalszych badaniach, czego widowym dowodem są dwie ważne książki: *Negocjacje i kompromisy. Antropologia polskości Henryka Sienkiewicza* (2002) oraz *Eurosarmata* (2013). W pierwszej z nich badaczka, przewybornie styl Imć Pana Sienkiewicza parafrazując, przyznała:

Siła lat z talentem pana Sienkiewiczowym przestając, łącno człek w niewolę popaść może. Niejeden przeto mąż zacny, życie nad meandrami osobliwości jego trawiać, wnyków naśladownictwa ująć nie zdołał albo i też zgola unikać ich nie próbował. Nie taję, że i mnie takowy casus, bywało, z nagła się przytrafiał, acz niskiej kondycji sienkiewiczologowi więcej w tej materii modestii przystoi. Parając się jednakże czas już jakiś koneksjami, jakowym przyszło literaturze z antropologią się wiązać, najwięcej godnych egzemplów w Jego właśnie spuściźnie znajdowałam. Nie dziwota to, bo niejeden już, wejrzawszy w głąb pana Sienkiewiczowej sapiencji, tyle w onej rozlicznych szczepów, które znakomite frukta dają, nalazł, iż jasnym się stało, że nie tylko mąż, ale i białogłowa snadnie się nimi ekscytować mogą. Obrońca to bowiem słowa polskiego znamienity, rycerz prawy piórem bez ustanku wojujący, którego język Paska i Cycerona w jasyr wzięwszy i do ciężkiej pracy zapędziwszy, stylistyczne szańce usypał, a za nimi bastion kultury polskiej erygował³⁰.

To właśnie w tych księgach odnaleźć można ogrom materiału dotyczącego historii kultury polskiej, zarówno z zakresu postaw, zachowań, jak i pielęgnowanych wartości. Literatura przynosi informacje na temat wzorów postępowania (idealnych i realnych), ich ciągłości i sposobów transmisji; przekazuje – choć często nie wprost – wiedzę na temat konkretnego miejsca i czasu, przedsta-

licznych artykułów i książek autorstwa pracowników Zakładu Teorii i Historii Kultury. Każdy z nas, kto choć na chwilę się z nią zetknął, zawdzięcza jej dużo więcej niż tylko czas poświęcony na czytanie i uważną lekturę rozmaitych tekstów oraz ich przemyślaną korektę. Przy omawianiu zawiloci językowych często wyłaniały się bowiem inne zagadnienia, wymagające namysłu, a czasem – ponownego, bardziej wnikliwego opracowania. Pani Grażyna Wilk zawsze służyła nam wtedy wsparciem daleko wykraczającym poza pomoc redaktorską. Jej życzliwość i wiedza skrywają się za kartami wielu napisanych, ale i tych dopiero powstających prac.

²⁹ Ibidem, s. 247. Fragment, z którego pochodzi ta fraza, został wykorzystany również na skrzydełku czwartej strony okładki *Eurosarmaty*...

³⁰ E. Kosowska: *Negocjacje i kompromisy...*, s. 9.

wianego w rozmaitych konwencjach (choć dla antropologa kultury najbardziej pożądana jest konwencja realistyczna), a także wiedzę na temat samego autora. Kosowska przekonywała:

Stali się [...] powieści Sienkiewiczowe skarbnicą wiedzy rozmaitej. Nie-raz z pozoru ucieszny prospekt ludziom ukazując, chwalebny- mi czynami fikcyjnych bohaterów ich mamiąc, odtajniały sekretne koherencje kultury, odślaniały przyrodzone skłonności rycerskie, chroniły bijące serce narodu, obcych do głębi polskości nie dopuszczając³¹.

Odkrycie „sekretnych koherencji kultury” wymaga od odbiorcy nie lada kompetencji analitycznych i interpretacyjnych, ale lektura dzieł „pogrobowca szlacheckiej tradycji”³², jak nazwała Sienkiewicza autorka *Negocjacji i kompromisów...*, sprawiać może niebywałą przyjemność i tym, którzy sięgają po książki jego nienawykli, i tym, którzy są w czytaniu Sienkiewicza zaprawieni i w interpretacjach odkrywcy³³. Dla autorki atrakcyjność powieści historycznych Sienkiewicza kryje się nie w ich języku (choć i ten walor należy docenić) ani nawet nie bezpośrednio w podejmowanej przez pisarza tematyce (choć jest ona znacząca) czy poszczególnych wątkach i motywach. Pisarstwo Sienkiewicza jest dla niej skarbnicą wiedzy o tradycyjnej kulturze polskiej: zarówno wiedzy zwerbalizowanej, jak i tej niezwerbalizowanej, do której trzeba dotrzeć za pomocą wyspecjalizowanych narzędzi analitycznych. Zarówno w świecie rzeczywistym, jak i w świecie przedstawionym w powieści możemy mieć do czynienia z informacjami przekazywanymi wprost oraz z tym, co wysokokontekstowe – właściwe dla danej kultury, wzmacnianie przez tradycję i zwyczaj, choć niekoniecznie zrozumiałe dla wszystkich jej uczestników. Dlatego też Kosowska „antropologię polskości” Sienkiewicza nazwała „antropologią oczywistości”:

Cykl powieści historycznych, któremu Sienkiewicz zawdzięcza swoje miejsce w dziejach narodowej literatury, oparty jest w znacznej mierze na niepisanej konwencji komunikacyjnej: w technice pisarskiej twórcy Trylogii

³¹ Ibidem, s. 10.

³² „Pogrobowiec szlacheckiej tradycji sercem współziomków rozumiał, ich fundamentalne pryncypia przypominał i pielęgnował, marzenia najszybsze rozniecał, dumę i nadzieję rozbudzał, przed sromotą przestrzegał, do honoru i ambicji ustawicznie apelując. A tak zmyślnie i misternie intencję swoją skryć potrafił, nieobyczajnej reprimendy się wyrzekając, że nie tykał nigdy hardości Polakom przyrodzonej, godność ich ustawicznie ubezpieczał i tym samym wszelakich impertynencji skrzętnie unikał. Statystą wielkim będąc, groźne implikacje potencjalnej obrazy wystawić sobie potrafił”. Ibidem.

³³ Por. projekt: „Henryk Sienkiewicz. Obecność w kulturze polskiej XX wieku. Polskość i nowoczesność. Recepcja i nowe odczytania”. Wśród jego wykonawców znajduje się również Ewa Kosowska: <http://sienkiewicz.al.uw.edu.pl/?page=2&person=kosowska> [data dostępu: lipiec 2015].

tkwi immanentne przekonanie o wspólnocie i trwałości kodu kulturowego. Rezygnuje więc Sienkiewicz z wielu wiadomości ewidentnych dla odbiorcy, chociaż – paradoksalnie – nie zawsze dla niego w pełni zrozumiałych. Jego antropologia polskości jest więc zarazem antropologią oczywistości. Oczywistość – rozumiana tu jako zwolnienie z obowiązku celowego postrzegania, analizowania i komentowania zjawisk – stanowi fundamentalną część każdej kultury, jest przezroczystą dla użytkownika częścią kulturowego kontekstu i prawie niemożliwą do pokonania barierą dla obcych. Oczywiste nie musi być nazwane. Dlatego werbalizowanie oczywistości jest ucieleśnieniem niewidzialnej aury. Bywa rażącym uproszczeniem, irytującym zwłaszcza wyrafinowanych użytkowników danej kultury, ale jednocześnie nicią Ariadny, która pozwala na poruszanie się w skomplikowanym labiryncie obcych kulturowo znaczeń. Podnosząc to, co oczywiste kulturowo, do rangi literatury, Sienkiewicz dokonał jednocześnie analizy oczywistości. Jednakże oczywistość ta dzisiaj, bez komentarza, pozostaje coraz mniej czytelna³⁴.

Komentarz do Sienkiewiczowych analiz oczywistości tym bardziej jest potrzebny, że odsłania czytelnikom ciągłość (ale również zachodzące zmiany) istotnych dla kultury polskiej wzorów, zachowań, wartości. Zdarza się, że teksty kultury przechowywane w pamięci zbiorowej „żyją” dłużej niż kod pozwalający na ich odczytanie³⁵ – dotyczy to wszak nie tylko przesądów czy przeżytków, ale także znacznych niekiedy pokładów przeszłej rzeczywistości, do których z rzadka jedynie uzyskujemy dostęp, zapośredniczany przez wielorakie źródła, poddawane rozbudowanej weryfikacji³⁶. Jeśli nie zrozumiemy tego, co minione, nie zrozumiemy też terażniejszości, w której żyjemy. I odwrotnie – próby zrozumienia tego, co obecne, nie są możliwe bez zwrócenia się ku przeszłości.

Szczególnie interesującym (i wciąż czytelnym!) przykładem takich zależności może być wykształcony w kulturze polskiej model realizacji zasady wzajemności. Kosowska, pisząc o *do ut des*³⁷ w polskiej kulturze szlacheckiej, nie tylko wskazała na wagę ekwiwalencji świadczeń w Polsce, lecz także opisała „zbiór reguł wymiany partnerskiej”, z których znakomita większość, mimo wielu przekształceń, obowiązuje do dziś i może być wciąż, czego dowodzą

³⁴ E. KOSOWSKA: *Negocjacje i kompromisy...*, s. 255.

³⁵ J. ŁOTMAN, B. USPIENSKI: *O semiotycznym mechanizmie kultury*. Przeł. J. FARYNO. W: *Semiotyka kultury*. Wybór i oprac. E. JANUS, M.R. MAYENOWA. Warszawa 1975.

³⁶ Por. np. J. TOPOLSKI: *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Poznań 2008.

³⁷ E. KOSOWSKA: *Zasada „do ut des” w polskiej kulturze szlacheckiej*. W: *EADEM: Negocjacje i kompromisy...*, s. 91–109.

kolejne prace na ten temat, doskonałym tematem badań antropologiczno- i historyczno-kulturowych³⁸.

Nie oznacza to bynajmniej, że badaczka eksploruje jedynie obszary najbliższe jej zainteresowaniom czy też fascynacjom intelektualnym. Tym, co najbardziej istotne i jednocześnie w pewnym sensie konstytutywne dla antropologii literatury Ewy Kosowskiej, jest sposób analizy dzieł literackich, bezpośrednio związany z przyjęciem globalnej definicji kultury. Wybór utworów do analizy pozostaje istotny: szczególnie cenne są dzieła utrzymane w konwencji realistycznej, choć kulturoznawczo zorientowani badacze literatury sięgają również po twórczość (by nie rzec – pisarstwo, a nawet – piśmiennictwo) innego rodzaju, od osobistych zapisków, celowo sporządzonych autobiografii, aż po poezję. Nawet dzieła o wątpliwej według literaturoznawców wartości artystycznej mogą okazać się istotne dla antropologa (i kulturoznawcy): w badaniu kultury nawet literatura „niższych lotów” stać się może cennym źródłem³⁹ (wciąż jednak źródłem pomocniczym i wymagającym weryfikacji). Jednak:

Nie każdy tekst spełnia w takim samym stopniu funkcje materiału do interpretacji antropologicznej. Zarówno tematyka, jak i forma poszczególnych dzieł różni je między sobą, a tym samym inaczej organizuje ich przydatność. Jednak tradycyjna praktyka antropologiczna pozwala na wybór informatorów najbardziej kompetentnych, najgłębiej zanurzonych w danej kulturze i zarazem mających najlepiej ukształtowaną świadomość tego zanurzenia. Nie ma więc istotnych przesłanek zabraniających badaczowi wyboru dzieł przeznaczanych do potencjalnej analizy na podstawie przyjętych założeń, teksty bowiem – w przypadku antropologii literatury – przejmują na siebie funkcje informowania o wyselekcjonowanym do badań obszarze kultury. Założenia badawcze natomiast można formułować rozmaicie – od preferowania określonych opcji metodologicznych, po wybór jakiejś kultury etnicznej lub jej dziedziny, której interpretację można oprzeć na materiale literackim⁴⁰.

³⁸ Pod opieką Ewy Kosowskiej powstała praca doktorska Adama Pisarka: „Gościność polska: próba interpretacji antropologicznej” (2014). Autor, na podstawie przede wszystkim badań terenowych, podjął m.in. problem realizacji zasady wzajemności i ekwiwalencji świadczeń we wsi Łąka.

³⁹ „Dla kulturoznawcy zorientowanego kontekstualnie oczywistym materiałem badawczym są utwory utrzymane w konwencji realistycznej. Ich wartość literacka odgrywa tu rolę drugorzędną, ważniejszy jest aspekt referencjalny i dokumentacyjny”. E. Kosowska: *Antropologia literatury. Teksty, konteksty, interpretacje*. Katowice 2003, s. 36.

⁴⁰ Ibidem, s. 37.

O kulturę polską – nieustannie⁴¹

Nie wiemy, czym jest kultura, czym jest „nasza kultura” i jak ją mamy rozumieć. Istnienie tysięcy definicji to dowód na bezradność, a zarazem na potrzebę zrozumienia. Mamy pojęcie, desygnat ciągle się wymyka⁴².

Ewa Kosowska, Eugeniusz Jaworski

Kosowska sięga nie tylko po twórczość Sienkiewicza, lecz także po utwory znanych i mniej znanych szerszemu odbiorcy pisarzy, takich jak Józef Ignacy Kraszewski czy Klementyna z Tańskich Hoffmanowa. Wraca również do dawnych dokumentów, chociażby takich jak *Dagome iudex*, zapisów kronikarskich, a nawet okazjonalnych przemów. Aby zrozumieć, na czym w praktyce polega zainicjowana przez nią antropologia literatury, należałoby prześledzić co najmniej kilka zaprezentowanych przez nią analiz i interpretacji dzieł literackich, nierzadko odbiegają one bowiem nie tylko od ustaleń literaturoznawców (choć Kosowska zawsze bierze je pod uwagę, przeprowadzając skrupulatną rekonstrukcję stanu badań), ale także od przyjętych i utrwalonych (również w praktyce dydaktycznej) sposobów lektury. *Latarnik* Sienkiewicza odczytywany jest z uwagi na immanentną aksjologię tego utworu, a nie tylko nadrzędne przesłanie (patriotyzm Skawińskiego)⁴³, w *Janku Muzykancie* oprócz widocznej

⁴¹ Anna Łebkowska zauważyła: „[...] jeśli antropologia literatury ma być traktowana jako dyscyplina międzykulturowa (choć bywa, że jest nakierowana właśnie szczególnie na badanie kultury narodowej), jeśli więc zbudowana jest na skrzyżowaniu wielu kultur, wówczas przeformułowania wymaga samo pojęcie literatury”. A. ŁEBKOWSKA: *Między antropologią literatury i antropologią literacką*. W: EADEM: *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku*. Kraków 2008, s. 232. Uczona, pisząc o badaniach kultury narodowej za pośrednictwem literatury, wskazała *Negocjacje i kompromisy... Ewy Kosowskiej*. Por. także: E. BALCERZAN: *Literackość: modele, gradacje, eksperymenty*. Toruń 2013. Odnajdziemy tu nie tylko oryginalną propozycję badawczą, lecz także przegląd dotychczasowych stanowisk i dysput na temat literatury i jej badania, ale też próbę odpowiedzi na pytanie, co konstytuuje „literackość” i jak przyjęte założenia rzutują na analizy i interpretacje dzieł literackich. Poruszoną przez Łebkowską kwestię „międzykulturowości” pozostawiam w tym artykule na uboczu – wydaje mi się dyskusyjna, choć postulat, by badać konkretne literatury narodowe we właściwym im kontekście, z punktu widzenia antropologa kultury, jest niewątpliwie słuszny.

⁴² E. KOSOWSKA, E. JAWORSKI: *Słowo wstępne*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury*. Red. E. KOSOWSKA, E. JAWORSKI. Katowice 2005, s. 12.

⁴³ Kosowska dokonuje wprawdzie analizy strukturalnej utworu: „Wstępne poczynania badawcze, pozwalające na przejście do właściwej analizy, są inspirowane technikami poszukiwań strukturalnych i stosunkowo nieskomplikowane. Najogólniej mówiąc, wymagają one rozpisania tekstu noweli na zdania, wyłonienia sądów nacechowanych wartościami, wstępnego ich usystematyzowania i zanotowania na pojedynczych fiszkach. Drugim etapem staje się pogrupowanie wyodrębnionych fragmentów tekstu według

tendencji (i jednocześnie, o czym świadczą listy autora, pragnieniu zwrócenia uwagi na konieczność wprowadzenia zmian „w pedagogii” z zachowaniem walorów artystycznych noweli) odkrywa się aksjologiczną ambiwalencję, której przejawy dostrzec można w obszarze zarówno natury, jak i kultury. *Dziennik Franciszki Krasieńskiej* autorstwa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, niegdyś niezwykle popularny i chętnie czytany, dziś chyba niesłusznie zapomniany, staje się podstawą do wskazania, jak można analizować historyczną powieść dziennikową, a ponadto do postawienia pytań o problemy związane z odtwarzaniem kulturowego kontekstu, z jakimi „musiała borykać się [dziewiętnastowieczna – M.R.] autorka”, pisząc o megalomaniach Karola Wettyna. Osobnym, ważkim zagadnieniem jest antropologiczna prawdziwość tej opowieści, jej kulturowe prawdopodobieństwo, a także kulturowe ograniczenia i możliwości dotyczące konstruowania tego specyficznego, literackiego przekazu⁴⁴. Lektura *Ullany* prowadzi natomiast do sformułowania istotnych zaleceń i wyjaśnień metodologicznych:

Celem analizy antropologicznej nie jest więc wykazanie, że – przykładowo – w poleskiej wsi Jezioro dziedzic miał romans z pańszczyźnianą chłopką.

zasady podobieństwa treściowego”. Dokładne zbadanie budowy utworu i zależności formalno-treściowych pozwala na podjęcie dalszych kroków analitycznych i wskazanie szeregu opozycji występujących w noweli (m.in. kultura – natura, Północ – Południe, spokój – niepokoje, tułacz – włóczęga, tułaczka – stabilizacja, wyspa (wieża) – stały ląd, praca – nierobstwo), a także ich szczegółowy opis i interpretację. Badaczka podkreśla, że (zwłaszcza wobec językowej wieloznaczności) „rekonstrukcja struktury aksjologicznej utworu literackiego winna się opierać na systemie badań krzyżujących i obejmujących poza aksjologią odnarratorską także system wartości bohatera lub bohaterów, system wartości odbiorcy wpisanego w dzieło, system wartości autora mierzony zarówno jego kulturową niezależnością, jak i zaksjologizowanymi wyborami tematyki oraz aksjologię symbolicznej warstwy tekstu. Oznacza to, że sformułowanie w pełni usprawiedliwionych wniosków wymaga traktowania tekstu noweli jako tekstu kultury, skomplikowanego wewnątrz, ale będącego częścią systemu aksjologicznego epoki. Analiza odnarratorskiej struktury wartości wydaje się niezbędnym etapem do uzyskania wiedzy o tym systemie”. E. Kosowska: *Negocjacje i kompromisy...*, s. 143, 158.

⁴⁴ „Znajomość konwencji historycznoliterackiej pozwala zakładać, że stylizowana na dziennik intymny powieść historyczna Klementyny Tańskiej obfituje w rozmaite luki wynikające z braku dostępu autorki do odpowiednich danych źródłowych. Znajomość konwencji antropologicznej nakazywałaby zapytać o kulturowe źródła tych braków. Nieobecność w dostępnej dokumentacji historycznej wielu oczywistych – zdawałoby się – informacji sugeruje, że mamy do czynienia ze swoistym tabu kulturowym, z ukrytym i niewerbalizowanym, acz czytelnym zakazem dokumentowania wydarzeń, które uznawano za społecznie naganne i bulwersujące”. E. Kosowska: *Antropologia literatury. Teksty...*, s. 37. Autorka przyznaje, że podczas lektury *Dziennika Franciszki Krasieńskiej...* „inspiracje kulturowymi badaniami Foucaulta mogą stać się interesującym metodologicznie uzupełnieniem tradycyjnych badań” (ibidem). Przekonuje więc, po raz kolejny, jak ważny jest odpowiedni dobór narzędzi badawczych.

Istotniejsze jest sprawdzenie, czy w kulturze pierwszej połowy XIX wieku możliwość taka istniała, czy stanowiła akceptowany czy też nieakceptowany oficjalnie wzór zachowań i jakie w związku z tym wywoływała konsekwencje. Prezentując własną wersję takiej sytuacji, Kraszewski stworzył tekst, który – analizowany metodami współczesnej antropologii kulturowej – stać się może cennym źródłem do rekonstrukcji złożonej całości, jaką tworzyła nasza kultura na początku ubiegłego stulecia.

Główny wątek powieściowy, usytuowany w realiach wsi poleskiej, dostarcza interesującego materiału do analizy kulturowej tamtejszej społeczności. Jednakże tekst literacki jest strukturą celową, podporządkowaną swoistym prawom. Na interpretację wydarzeń zlokalizowanych przez Kraszewskiego na Polesiu w istotny sposób wpłynęła szeroko rozumiana kultura literacka epoki, w jakiej przyszło mu tworzyć. Stosunek do tradycji literacko-artystycznej, ograniczenia płynące z wyboru wyrazistej formy gatunkowej, konieczność respektowania językowych norm stylistycznych i kompozycyjnych, próba poszerzenia repertuaru tematów uznawanych za właściwe i odpowiednie dla literatury, świadomość upodobań i oczekiwań czytelniczych – wszystko to znamienne określało sposób, w jaki pisarz mógł zrealizować swoją wizję kulturowego kontekstu *Ullany*. Przy analizie antropologicznej informacje na temat kultury literackiej epoki, zawarte w tekście powieściowym, stanowią ważny poziom interpretacyjny. Pozwalają bowiem na odsłonięcie wielu determinant ówczesnego stosunku do ludu i ludowości. Manifestował się on zarówno przez szereg deklaracji ideowo-artystycznych, jak i pisarską praktykę twórczą. Kraszewski, podejmując temat chłopski, a w istocie próbę opisu wielorakich więzi kulturowych na terenie wsi, zaproponował również określony sposób prezentacji tego zagadnienia. Analiza owego sposobu winna być przeprowadzona metodami filologicznymi zgodnie z charakterem materiału będącego przedmiotem badania, ale wnioski z niej płynące mogą wydatnie wspomóc analizę antropologiczną⁴⁵.

Antropolog literatury nie musi się ograniczać do monometody; nie jest też zobligowany do przeprowadzania semiotycznie zorientowanych analiz tekstów literackich. Prymat badania kultury, a nie literatury, która pojmowana jest jako jeden z kulturowych wytworów, wraz z właściwymi jej, opisywanymi przez literaturoznawców cechami, wymaga nie tylko świadomego doboru metod do badanego problemu i specyfiki materiału, ale też co najmniej podwójnych kompetencji: antropologa kultury (przede wszystkim!) i filologa. Bywa, że tam, gdzie zawodzi „łopata filologa”⁴⁶, niezbędny okazuje się właśnie antropolog

⁴⁵ E. Kosowska: *Antropologia literatury. Teksty...*, s. 87.

⁴⁶ J. Fert: *Poezja i publicystyka*. Lublin 2010, s. 122. Badacz użył w odniesieniu do analiz literatury dawnej sformułowania: „Czuły czytelnik [...] wszelkiej przeszłości – znajduje się najczęściej w roli archeologa. I nie pomogą żadne sentymentalne zwroty do »późnych wnuków«, jeśli zawiedzie łopata archeologa-filologa”.

literatury. Bywa też tak, że umiejętne wykorzystanie metod filologicznych do analiz tekstu literackiego jest warunkiem koniecznym, choć z całą pewnością niewystarczającym do przeprowadzenia kulturoznawczo zorientowanej interpretacji antropologicznej, w której ujawniają się różnorakie zmienne – zarówno z poziomu językowego i formalnego kształtowania świata przedstawionego, jak i z poziomu pytań o warstwę referencjalną i jej związki z rzeczywistością kulturową (minioną bądź obecną).

Dla Kosowskiej, co sama przyznaje, szczególnie istotne było podjęcie szeroko zakrojonych badań kultury polskiej, z których część można by prowadzić na podstawie dzieł literackich:

Projekt antropologii literatury, mocno osadzony w kontekście polskości, miał w zamierzeniu służyć lepszemu poznaniu kultury narodowej, bardziej świadomemu włączaniu jej – lub niewłączaniu – w obszary tradycji innych kultur europejskich i pozaeuropejskich, a nade wszystko zrozumieniu szczególnej mentalności, kształtowanej i dokumentowanej za pośrednictwem języka w mowie i piśmie⁴⁷.

O kulturze polskiej wiemy wciąż stosunkowo niewiele. Prymat jej badania okazuje się też dzisiaj zadaniem nie dla wszystkich atrakcyjnym, zwłaszcza wobec pokus nęcącej jawną odmiennością egzotyki. Badania własnej kultury wydają się jednak nie tyle ważne, ile konieczne. Trzeba je podejmować sięgając do dotychczasowych opisów, analiz i interpretacji. U podstaw antropologii literatury legło głębokie przekonanie, że badania rodzimej kultury, a także związanych z nią wyobrażeń są niezbywalnym obowiązkiem każdego antropologa:

Geneza tego projektu wiąże się ze spostrzeżeniem, że kultura polska, chociaż nie tylko ona, w wyniku rozmaitych uwarunkowań historycznych, w tym zwłaszcza politycznych i ekonomicznych, nie zdołała dotychczas wygenerować imperatywu analizy własnej specyfiki, a dyskusje nad odrębnością narodową ciągle prowadzone są na gruncie zmitologizowanych i mitologizowanych wartości naczelných, uznanych za takowe w okresie romantyzmu bądź niewiele wcześniej, a obecnie często traktowanych jako ikony kulturowe⁴⁸.

Próby rewizji utartych wyobrażeń na temat własnej kultury, wskazania ich źródeł oraz przyczyn długiego trwania, podejmowała i podejmuje nie tylko sama badaczka, lecz także związani z nią współpracownicy i przyjaciele. Dowodem na wagę, jaką przywiązuje się w Zakładzie Teorii i Historii Kultury do historii kultury polskiej, jej wielowymiarowej rekonstrukcji oraz do szeroko za-

⁴⁷ E. KOSOWSKA: *Antropologia literatury – moda czy metoda?...*, s. 10.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 10.

krojonych badań jej specyfiki, są kolejne ukazujące się pod redakcją Ewy Kosowskiej istotne publikacje. I choć nie są one bezpośrednio związane z antropologią literatury, to nie sposób ich pominąć, właśnie ze względu na silnie zaznaczoną dominantę tematyczną i imperatyw badawczy. Oprócz *Kultury polskiej*⁴⁹ (1992) ukazała się *Polska kultura ziemiańska*⁵⁰ (1995), a następnie, jako efekt współpracy z badaczami z Białorusi, opublikowane zostały dwa tomy poświęcone zagadnieniu wstydu w kulturze⁵¹. Ewa Kosowska, Eugeniusz Jaworski, Anna Gomółka nie tylko podejmowali różnorodnie zakrojone badania kultury polskiej. Podjęli też refleksję, jak wiedzy o polskiej kulturze uczyć w szkołach, a realnym efektem ich namysłu i działań było uruchomienie Podyplomowych Studiów z Wiedzy o Kulturze, prowadzonych pod kierownictwem Anny Gomółki wedle jej autorskiego programu⁵².

Badaczka wiele uwagi poświęciła również literackim rekonstrukcjom różnych warstw kultury, przyjmując za materiał do analiz i interpretacji książki przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Sięgnęła między innymi po te dzieła skierowane do młodego odbiorcy (częstokroć wykorzystywane w edukacji szkolnej), w których odnaleźć można fragmentaryczne opisy dawnych dworów ziemiańskich. Zestawiając je ze źródłami innego typu (m.in. szesnastowiecznymi traktatami architektonicznymi⁵³, dziełami Łukasza Gołębiowskiego, biografiami Jana Kochanowskiego autorstwa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Zofii Ścisłowskiej i Janiny Porazińskiej oraz pracami naukowymi poświęconymi życiu i twórczości poety) ukazała ciągłość i – w dużej mierze – także stałość kulturowych wyobrażeń związanych z dworami szlacheckimi i ziemiańskimi w dawnej Polsce⁵⁴.

⁴⁹ *Kultura polska. Tradycja jako uniwersum kodów aksjologicznych*. Red. E. Kosowska. Katowice 1992.

⁵⁰ *Polska kultura ziemiańska. Szkice i rozprawy*. Red. E. Kosowska. Katowice 1995.

⁵¹ O tym przedsięwzięciu pisze szczegółowo Anna Gomółka w tekście zamieszczonym w niniejszym tomie.

⁵² Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne z Wiedzy o Kulturze realizowano w roku akademickim 2003/2004. Ich pokłosiem były artykuły pomieszczone w wieloautorskiej monografii. Por. E. JAWORSKI, E. KOSOWSKA: *Wiedza o kulturze w perspektywie antropologii kulturowej*. W: *Wiedza o kulturze w szkole*. Red. A. GOMÓŁKA, E. DUTKA. Katowice 2007, s. 40–47; E. KOSOWSKA: *Historia i tradycja w perspektywie antropologii kulturowej*. W: *Wiedza o kulturze...*, s. 48–57; A. GOMÓŁKA: *Historia kultury polskiej jako historia dziedzictwa*. W: *Wiedza o kulturze...*, s. 95–114; E. JAWORSKI, E. KOSOWSKA: *Wiedza o regionie w perspektywie antropologii kulturowej*. W: *Wiedza o kulturze...*, s. 115–133.

⁵³ Warto podkreślić w tym miejscu nieustającą aktualność ustaleń poczynionych przez E. JAWORSKIEGO w szkicu *Dom wiejski w traktatach architektonicznych jako manifestacja racjonalności kultury ziemiańskiej*. W: *Polska kultura ziemiańska...*, s. 39–72.

⁵⁴ „Rekonstrukcja fabularyzowanego wizerunku dworu może się wydawać przedsięwzięciem chybionym, zwłaszcza wobec dostępnych informacji źródłowych na temat tego typu obiektów” – pisze Gomółka. Dodaje jednak, że „bagaż faktograficzny, który – poprzez powieści dla młodzieży – kształtuje zespół wyobrażeń kolejnych pokoleń Po-

Niewielkich rozmiarów utworów prozatorski autora *Trylogii* o trudnym do ustalenia statusie gatunkowym stał się dla Gomóły punktem wyjścia do rozważań nad sposobami rozumienia dumy w kulturze polskiej (także i tutaj badaczka wskazała na walory dydaktyczne tekstu Sienkiewicza, dodatkowo korzystając ze źródeł słownikowych: etymologicznych i leksykograficznych)⁵⁵. Szczegółowa analiza dwóch innych stosunkowo krótkich form prozatorskich: *Żurawi*⁵⁶ oraz napisanej przez Sienkiewicza po pobycie w Hiszpanii *Walce byków*⁵⁷, pozwoliła z kolei badaczce podjąć problem nieprzekładalności, który dotyczyć może aspektów kulturowo warunkowanego postrzegania świata, jak i różnych, w zależności od konkretnego medium, sposobów ich prezentacji.

W serii innych artykułów zawarła interpretacje dawnych i współczesnych powieści historycznych oraz przedstawionych w nich nietuzinkowych, ważnych dla kultury polskiej postaci, takich jak Katarzyna Radziejowska czy Anna z Radziwiłłów, księżna mazowiecka⁵⁸.

laków o ich własnej tradycji". Zwraca też uwagę, że „Wyobrażenia społeczne na równi z rzeczywistymi dokonaniem, a czasami silniej niż one budują odrębność kulturową tradycji. Z tego zaś punktu widzenia można stwierdzić, że współczesne powieści historyczne nie najgorzej oswajają z fenomenem szlacheckiego dworku. Propagują jednak obraz stereotypowy, w istocie swej uproszczony, za to na tyle przekonujący, by uczynić ze szlacheckiego dworku kulturowy inwariant”. Por. A. GOMÓŁA: *Renesansowe dwory szlacheckie we współczesnej literaturze dla młodzieży*. W: *Dwór polski – zjawisko historyczne i kulturowe*. T. 6. Red. A. SIERADZKA. Kielce 2002, s. 512. Badaczka zagadnieniu dworów i dworów polskich w literaturze dla dzieci i młodzieży poświęca również artykuł: *Upadek dworu w XX wieku. Kres epoki w powieści Kornela Makuszyńskiego „Panna z mokrą głową”*. W: *Dwór polski – zjawisko historyczne i kulturowe*. T. 7. Red. A. SIERADZKA. Warszawa 2004, s. 381–390. Por. także: A. GOMÓŁA: *Rola dworu w kształtowaniu się polskiej kultury ludowej. Koncepcja Jana Stanisława Bystronia*. W: *Dwór polski – zjawisko historyczne i kulturowe*. T. 8. Red. L.J. KAJZER. Kielce 2006, s. 69–76.

⁵⁵ A. GOMÓŁA: *Zaduma nad Dumą, a właściwie kilka uwag filologa*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 6: *Henryk Sienkiewicz. Twórczość*. Cz. 2. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2006, s. 471–479.

⁵⁶ A. GOMÓŁA: *Czy „Żurawie” są medialne?* W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 3: *Sienkiewicz – pamięć i współczesność*. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2003.

⁵⁷ A. GOMÓŁA: *Henryk Sienkiewicz wobec kultury hiszpańskiej*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 4: *Sienkiewicz wobec Europy*. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2005, s. 71–85.

⁵⁸ A. GOMÓŁA: *Zapiski i pomówienia. Anna z Radziwiłłów księżna mazowiecka w historii i literaturze*. W: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadczenia historyczne*. Red. K. STĘPNIK. Lublin 2003, s. 21–27; A. GOMÓŁA: *Tragedia truciicielki. Czyli o pewnej tajemniczej historii z początku XVI wieku*. W: *Problemy tragedii i tragizmu. Studia i szkice*. Red. H. KRUKOWSKA i J. ŁAWSKI. Białystok 2005, s. 155–165; A. GOMÓŁA: *Dzieło literackie wobec wydarzeń historycznych. Losy Katarzyny Radziejowskiej w polskiej prozie XX wieku*. W: *Proza polska XX wieku. Przeglądy i interpretacje*. T. 2: *Z perspektywy nowego stulecia*. Red. E. DUTKA, M. CUBER. Katowice 2012, s. 149–164. Badaczka również i w tym obszarze sięgała po literaturę dla dzieci i młodzieży. Por. A. GOMÓŁA: *Wyobrażenia o historii w powieściach dla*

Wykorzystując antropologiczne (antropologiczno-kulturowe) badania nad biografiami i autobiografiami⁵⁹ zaproponowała nowatorskie analizy dostępnych obecnie materiałów na temat życia, twórczości i działalności Jana Michała Witorta, które z powodzeniem można by uznać za znaczący wkład w antropologię nauki⁶⁰.

Wynika z tego, że przedmiotem namysłu nie jest wyłącznie kultura polska. Z łatwością można się o tym przekonać, wertując książki pracowników i sympatyków Zakładu Teorii i Historii Kultury. Panuje tu jednak powszechnie podzielane przekonanie, że „Obce rzeczy wiedzieć dobrze jest – swoje obowiązkiem”⁶¹.

Antropologia literatury: konferencje, spotkania, debaty

Problematyka związana z antropologią literatury okazała się na tyle istotna, że aby przedyskutować jej założenia i możliwości, pracownicy Zakładu Teorii i Historii Kultury zorganizowali dwie poświęcone temu zagadnieniu konferencje: pierwsza, zdecydowanie skromniejsza, odbyła się w 2004 roku w Szczyrku, druga, już o wymiarze ogólnopolskim, zbierająca doświadczonych uczonych i młodych badaczy z różnych ośrodków akademickich w całym kraju – rok później w Szczyrku i w Katowicach. Ich pokłosiem są dwie ważne publikacje, istotne nie tylko jako pierwsze właściwie monografie wieloautorskie poświęcone antropologii literatury, ale też jako dokumentacja stanu tej wciąż rozwijającej się dyscypliny oraz kształtujących się wobec niej stanowisk – zarówno badaczy kultury, jak i badaczy literatury. Wymowne znaczenie mają też ich tytuły: *Antropologia kultury – antropologia literatury* (2005) oraz *Antropologia kultury – antro-*

młodego czytelnika. „Guliwer” 2012, nr 1, s. 17–21. Por. także M. RYGIELSKA: *Lwów i... „Oko proroka”*. „Guliwer” 2011, nr 2, s. 39–43; EADEM: *O wizji historii i powieściach historycznych dla młodzieży Władysława Łozińskiego*. „Guliwer” 2012, nr 1, s. 12–16.

⁵⁹ Na temat biografii por. A. GOMÓŁA: *Dlaczego należy pisać biografie uczonych? Uwagi na marginesie tekstów Korczaka*. „Guliwer” 2011, nr 4, s. 5–10 oraz M. RYGIELSKA: *„Uparty człowiek” i „Uparty chłopiec”: Janusz Korczak o Ludwiku Pasteurze*. „Guliwer” 2011, nr 4, s. 22–26.

⁶⁰ A. GOMÓŁA: *Jan Michał Witort – wprowadzenie do antropologii pokolenia „ludzi naukowych”*. Poznań–Katowice 2011. Por. na ten temat: R. SULIMA: *Jak się zostaje etnografem?* „Literatura Ludowa” 2012, nr 6, s. 67–70; M. RYGIELSKA: *O genealogię ludzi naukowych? Autobiografia, antropologia i nauka na warsztacie humanistów*. „Kultura Współczesna” 2013, nr 3, s. 219–231.

⁶¹ To motto z *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera wykorzystuje w tej samej funkcji Anna GOMÓŁA: *Historia kultury polskiej jako problem teoretyczny i dydaktyczny*. „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 2, s. 149.

pologia literatury. Na tropach koligacji (2007)⁶². Wskazują bowiem na antropologię, a konkretnie – na antropologię kultury, jako na punkt wyjścia rozważań nad literaturą oraz źródło metodologicznych inspiracji. Za ich niewątpliwy walor należy również uznać – oprócz jasnej wykładni metodologicznej – przykłady interpretacji konkretnych dzieł, tekstów literackich bądź paraliterackich. Redaktorzy (Ewa Kosowska i Eugeniusz Jaworski) tak rekomendowali czytelnikom pierwszy z omawianych tu zbiorów:

Zgromadzone w tomie *Antropologia kultury – antropologia literatury* propozycje interpretacyjne podnoszą szereg rozmaitych problemów: od zagadnień teoretycznych, poprzez filozoficzne, religioznawcze, antropologiczno-kulturowe, po historycznoliterackie. Różnorodność tych ofert sugeruje, że związków między antropologią kultury i antropologią literatury można szukać na wielu płaszczyznach. Zatem istotne są tu zarówno ogólne konstatacje, które zmierzają do uprawomocnienia takiego aliansu, jak i konkretne propozycje interpretacyjne, pokazujące, jak w praktyce można wykorzystać związki między antropologią kulturową i literaturoznawstwem, by stworzone w ten sposób pole badawcze było przydatne w procesie poznawania człowieka i jego wytworów⁶³.

Nie sposób przywołać wszystkich artykułów zawartych w tomie bez popadania w poetykę (zbędnej chyba w tym miejscu) enumeracji; nie ma też potrzeby powtarzania głównych założeń antropologii literatury, stopniowo coraz chętniej i w coraz większym wymiarze uprawianej w Zakładzie Teorii i Historii Kultury. Warto jednak zwrócić uwagę, że problematyka podjęta w tej publikacji zyskała – w dużej części – kontynuację w książkach badacza z kręgu „THK”⁶⁴. Anna Gomółka już wcześniej, w *Sadze rodu Borejków*, pisała o zamierzeniach badawczych, które udało się jej zresztą znakomicie zrealizować:

Moim zadaniem badawczym jest próba odczytania sygnałów potencjalnej zmiany kulturowej przez pryzmat realiów współczesnej powieści dla młodzieży. Staram się dobrać narzędzia do analizy tego procesu z obszaru dostępnych mi opracowań socjologicznych, pedagogicznych i antropologicznych. Mimo różnic w sposobach porządkowania materiału opracowania te stosunkowo rzadko podejmują problem faktografii kulturowej i w przewadze koncentrują się na analizie społecznych preferencji i postulatów. Budują więc pewien akceptowalny powszechnie model

⁶² *Antropologia kultury – antropologia literatury...; Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*. Red. E. KOSOWSKA, A. GOMÓŁKA, E. JAWORSKI. Katowice 2007.

⁶³ *Antropologia kultury – antropologia literatury...*, s. 15.

⁶⁴ Tak skrótowo nazywany bywa Zakład Teorii i Historii Kultury. Inicjały wykorzystywane są nie tylko w rozmowach (także przez studentów), ale także w nieformalnych zapiskach.

funkcjonowania rodziny współczesnej. Małgorzata Musierowicz konstruuje analogiczny model, posługując się środkami literackimi. Ustalenie stopnia korelacji tych modeli ma w zamierzeniu ujawnić głębokość przemian wzorów kulturowych w Polsce w ostatnim ćwierćwieczu [...].

Zdecydowałam się więc na skonfrontowanie różnych prób antropologicznej identyfikacji powszechnie znanych zjawisk z ich literackim wizerunkiem w nadziei, że pogłębi to poznawczą wartość mojej interpretacji *Jeżycjady*. Taki kierunek badań jest efektem zainteresowań, jakie rozbudziła we mnie praca naukowo-dydaktyczna w Zakładzie Teorii i Historii Kultury, a zwłaszcza wypracowana tam koncepcja antropologii literatury⁶⁵.

„Borejkwowie” Anny Gomóły byli więc pierwszą – poza autorskimi projektami Ewy Kosowskiej – i nadzwyczaj udaną próbą aplikacji metod badawczych antropologii literatury, tworzonej w Zakładzie Teorii i Historii Kultury. Powieści Musierowicz – niezwykle poczytne – nie były wcześniej analizowane ani interpretowane w ten sposób: dopiero Gomóła dowiodła, jak istotna w badaniach kultury może być kulturoznawczo zorientowana lektura literatury dla dzieci i młodzieży (nierzadko przecież po takie książki sięgają również dorośli). Dowiodła też korzyści antropologii literatury, której potencjał wyzyskała na innym niż autorka *Postaci literackiej...* materiale, ukazując, że beletrystyka przeznaczona dla młodego odbiorcy także zawiera wiele danych kulturowych, choć ich liczba i sposób prezentacji może się znacząco różnić w zależności od wieku, a czasem płci projektowanego czytelnika⁶⁶.

Rozprawę Gomóły poprzedzało wiele artykułów, przeważnie poświęconych twórczości Sienkiewicza. Badaczka podjęła przede wszystkim trud analizy krótkich tekstów prozatorskich oraz nowel autora *Potopu*, omawianych na różnych etapach szkolnej edukacji. Wśród nich warto wspomnieć m.in. rozważania dotyczące opowiadania *Ta trzecia (Z pamiętnika malarza)*, którego fragmenty zostały zamieszczone w podręcznikach języka polskiego (do klasy IV, ale także do klasy VI w ośmioletnim cyklu nauczania w szkole podstawowej) i opatrzone tytułem *Przygoda w górach*. Autorka zwróciła uwagę na to, jak wiele zmiennych należy uwzględnić w próbach opisu własnych i cudzych sposobów

⁶⁵ A. GOMÓŁA: *Saga rodu Borejków. Kulturowe aspekty „Jeżycjady”*. Katowice 2004, s. 26–27 (rozdz. *Między literaturoznawstwem i antropologią kultury*), s. 34–35.

⁶⁶ Wcześniej ukazał się tom *Między Bambolandią i Jeżycjadą. Małgorzaty Musierowicz makro- i mikro-kosmos*. (Red. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ przy współpracy A. GOMÓŁY. Katowice 2003), w którym znalazły się m.in. artykuły pracowników, doktorantów i sympatyków Zakładu (Ewy Kosowskiej, Anny Gomóły, Aleksandry Achtelik, Olgi Topol, Jolanty Zaczekowskiej). Olga Topol w 2004 roku obroniła napisaną pod kierunkiem prof. Ewy Kosowskiej rozprawę „Angielska i rosyjska proza realistyczna jako zapis preferencji aksjologicznych mieszczaństwa drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie twórczości Antoniego Czechowa i Johna Galsworthy’ego)”, obecnie związana jest z University of London. Jolanta Zaczekowska pracuje w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu.

rozumienia rzeczywistości, oraz jak bardzo to, co postrzegamy, zależy od kulturowo warunkowanych interpretacji świata, które przyswajamy między innymi w procesie szeroko rozumianego wychowania. Zastanawiała się nad tym, co prowadzi do powstawania określonych przekonań oraz ich podtrzymywania. O ile *Przygoda w górach* jest tekstem stosunkowo prostym i dostosowywanym do możliwości percepcyjnych młodego odbiorcy, to artykuł Gomóły, poświęcony szkolnej czytance, z całą pewnością inspiruje do rozmyślań nad kulturowymi (i związanymi z nimi – psychologicznymi) mechanizmami poznawania świata i daleko wykracza poza komentarz objaśniający jedynie walory dydaktyczne wspomnianego opowiadania⁶⁷.

Na potrzebę badań literatury dla dzieci i młodzieży, a także na możliwości, jakie oferuje w tym zakresie antropologia literatury, autorka zwróciła też uwagę w artykule złożonym do pokonferencyjnego tomu *Antropologia kultury – antropologia literatury...*, podkreślając, że:

antropologia czyta między wierszami – znajdujemy za jej pośrednictwem to, co dla autora jest na tyle oczywiste, że może nawet wymykać się jego kontroli. Oznacza to więc, że kultura niejako „pisze autorem” o relacjach międzyludzkich, gestach, proksemice, a nawet typie świadomości. Dzięki odpowiednim procedurom weryfikującym elementy rzeczywistego kontekstu kulturowego twórcy można także znaleźć w utworach przygodowych, a nawet fantastycznych⁶⁸.

Problematykę rekonstrukcji kulturowego kontekstu podjął również Marek Pacukiewicz, który w artykule poświęconym Kartezjuszowi i *Rozprawie o metodzie* stwierdził: „Antropologię zainteresować może w tekście literackim zarówno sposób przywoływania kontekstu, jak i sposoby wykluczania jego elementów jako oczywistych, można by powiedzieć – zbyt oczywistych”⁶⁹.

Antropologia oczywistości, wspomniana w *Negocjacjach i kompromisach...*, nie ogranicza się wyłącznie do „nieprzeźroczyści” kultury rodzimej. W sposób dobitny wykazał to autor *Dyskursu antropologicznego w pisarstwie Josepha Conrada*⁷⁰, sięgając – podobnie jak wcześniej Ewa Kosowska – po ustalenia Edwarda Halla, dotyczące mechanizmu kontekstowania⁷¹. Zauważył również, że:

⁶⁷ Por. A. GOMÓŁA: *Przygoda z wyobraźnią*. W: „Studia Sienkiewiczowskie”. T. 5..., s. 215–221.

⁶⁸ A. GOMÓŁA: *O potrzebie antropologii literatury dla dzieci i młodzieży*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury...*, s. 150.

⁶⁹ M. PACUKIEWICZ: „Niewątpliwe mniemania”. *Literatura wobec rzeczywistości kulturowej*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury...*, s. 78.

⁷⁰ M. PACUKIEWICZ: *Dyskurs antropologiczny w pisarstwie Josepha Conrada*. Kraków 2008.

⁷¹ Ibidem, s. 13.

w kulturze europejskiej możemy zaobserwować proces „wtórnego” kontekstowania, który przebiega w przestrzeni wirtualnej i uniwersalnej: system wykracza poza rodzimy kontekst, tworząc europejski „racjonalizm”, „imperializm” i tym podobne – już nie tylko pojęcia, ale dziedziny możliwego poznania dookreślane przez dyskurs naukowy⁷².

W rozpoznaniu „morza dyskursów”, po jakim poruszał się autor *Lorda Jima*, dopomogła badaczowi koncepcja dyskursu Michela Foucaulta. „Przeciwstawienie świadomości kontekstu kulturowego uogólnionej, retorycznej wiedzy”⁷³, wskazane i objaśnione przez Pacukiewicza w odniesieniu do pism Conrada, stanie się kolejnym istotnym problemem kulturoznawczo zorientowanej – czy też kulturowej – antropologii literatury.

Pacukiewicz podejmie go również analizując *Wstyd* Salmana Rushdiego: także i tu niezwykle istotne okażą się dla badacza relacje między tym, co uniwersalne, a tym, co kontekstualne, choć jednocześnie zawłaszczane i deformowane przez europejski dyskurs mówienia o „innym”, „lokalnym”, „orientalnym”, „egzotycznym”⁷⁴.

Wiele artykułów pomieszczonych w obu tomach *Antropologii kultury – antropologii literatury* stało się zaczątkiem późniejszych prac badawczych ich autorów, inne stanowiły rozwinięcie od dawna eksplorowanej z powodzeniem problematyki. Kamilla Terminińska, wybitna semitystka i filolog, od lat wspierająca nas radami podczas seminariów antropologiczno-językoznawczych, opisała zmiany wizerunku Obcego w Biblii, Antonina Szybowska przedstawiła zmiany zachodzące w liturgii po II Soborze Watykańskim ze szczególnym uwzględnieniem gestyki i proksemiki, pisząca te słowa podjęła problem oralności i piśmienności, obecny w autobiograficznej prozie Edwarda Balcerzana⁷⁵, a Elżbieta Dutka – problem „galicyjskości” i „europejskości” prozy Andrzeja Kuśniewicza. Przedmiotem zainteresowania Andrzeja Kuśnierczyka stały się natomiast pieśni tkaczy⁷⁶, a absolwentka kulturoznawstwa i socjologii Monika Gneciak

⁷² Ibidem, s. 14.

⁷³ Ibidem, s. 35.

⁷⁴ M. PACUKIEWICZ: *Między wstydem a bezwstydem – kulturowy eksperyment Salmana Rushdiego*. „Napis” 2012, s. 271–286.

⁷⁵ Por. też M. RYGIELSKA: *„Dwa guziki”: Norwid i ewolucjonizm*. Katowice 2011.

⁷⁶ Andrzej KUŚNIERCZYK jest autorem rozprawy doktorskiej „Więzi kulturowe w osadzie polietnicznej w świetle źródeł pisanych (na przykładzie Kamienicy Polskiej)”, napisanej pod przewodnictwem Ewy Kosowskiej i obronionej na Wydziale Filologicznym UŚ w 2002 roku. Dzięki staraniom Kuśnierczyka ustanowiono Muzeum Regionalne w Kamienicy Polskiej – rodzinnej miejscowości autora, poświęcającego jej do dziś wiele serca i z zaangażowaniem podejmującego działania na rzecz zachowania i promocji dziedzictwa kulturowego ziemi częstochowskiej. Zob. m.in. <http://dzieje.pl/rozmaitosci/w-kamienicy-polskiej-powstalo-muzeum-regionalne> [data dostępu: lipiec 2015].

przedstawiła zaczerpnięte ze słowiańskiej demonologii ludowej motywy obecne w opowiadaniach Andrzeja Sapkowskiego.

W drugim tomie *Antropologii literatury – antropologii kultury* zdecydowanie wyraźniej zarysowały się dwa stanowiska: pierwsze, w którym prymat stanowiły badania kultury, i drugie, w którym pierwszeństwo przyznawano badaniom literatury. Przydany książce podtytuł *Na tropach koligacji* sugeruje poszukiwanie związków: przede wszystkim między antropologią kultury i antropologią literatury. Redaktorzy, decydując się na takie właśnie uzupełnienie, w którym po-brzmiewa być może dalekie echo powieści Wańkowicza i Szklarskiego, uniknęli tym samym, co wydaje się świadomą decyzją, podjętą w trosce także o spójność metodologiczną, nawiązania do propozycji Clifforda Geertza, jednego z przedstawicieli antropologii interpretatywnej⁷⁷. Geertz bowiem, piszący o „dziwnym romansie” antropologii i literatury, ich relację rozumiał zgoła inaczej – nie jako aplikację metod wypracowanych w ramach antropologii kultury do badań dzieł literackich, ale jako „nieodkrytą” dotąd literackość dzieł antropologicznych⁷⁸. W pełni wyraz tym zapatrywaniom dał w często cytowanej książce *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*⁷⁹. Nie oznacza to wszak, że problematyka literackości antropologii została w tomie całkowicie pominięta: piszą o niej Ewa Kosowska i Eugeniusz Jaworski w artykule *Antropologia literatury antropologicznej. Przypadek Clifforda Geertza*⁸⁰. Po raz kolejny dopominają się tu o kulturowy kontekst, zagubiony (bądź celowo pomijany?) podczas badań narracji tworzonych przez antropologów:

Potraktowanie wypowiedzi etnograficznej jako literackiej narracji stawia swoisty znak równości między Jonathanem Swiftem i Danielem Defoe a Malinowskim i Lévi-Straussem. Można by nawet, wykorzystując analogiczny typ argumentacji, zaryzykować twierdzenie, że Karol May bardziej przyczynił się do poszerzenia wiedzy o kulturach indiańskich niż Franz Boas czy Alfred Louis Kroeber. Społeczne przyzwolenie na konstruowanie fikcji i zadowalanie się prawdopodobieństwem ma znacznie dłuższą tradycję niż akceptacja dążących do ścisłości procedur badawczych, których

⁷⁷ Por. W. KULIGOWSKI: *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu*. Wrocław 2001.

⁷⁸ O tym, jak złudne są tego typu przekonania, pisze Marcin BROCKI: *Antropologia: literatura, dialog, przekład*. Wrocław 2008, s. 65: „Dziś twierdzenie, że autorstwa tekstów etnologicznych nie da się niczym z praktyki badawczej usunąć, podobnie zresztą jak autorstwa wszystkich innych tekstów, nie zaskakuje badaczy, ale konsekwencje, jakie dla teorii i praktyki badań antropologicznych wyciągają z tego faktu poszczególni uczeni, są bardzo różne”.

⁷⁹ C. GEERTZ: *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*. Przeł. S. SIKORA, E. DŻURAK. Warszawa 2000 (C. GEERTZ: *Works and Lives. The Anthropologist as Author*. Stanford 1988).

⁸⁰ E. KOSOWSKA, E. JAWORSKI: *Antropologia literatury antropologicznej. Przypadek Clifforda Geertza*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 112–131.

celem jest poznanie nie tyle Innego-jako-takiego, ile kontekstu ludzkich zachowań determinującego ową inność⁸¹.

Odwołanie się wprost do badań terenowych prowadzonych na podstawie różnych założeń i metod badawczych nie oznacza bynajmniej ich „fetyzacji”⁸², lecz świadczy o szacunku dla badacza i zainteresowaniu tym, CO zostało zapisane i napisane. Sposób narracji – owo JAK⁸³ – jest oczywiście istotne, ale jego znaczenia nie należy absolutyzować. Zdarza się bowiem i tak, że „fascynacja odkryciem narracyjnego wymiaru każdego tekstu w pewien sposób przysłania [...] ich wymiar *stricte* etnologiczny”⁸⁴. Podobne poglądy można

⁸¹ Ibidem, s. 117.

⁸² Jest to, niestety, dość często wysuwany zarzut, szczególnie przez literaturoznawców. Por. też J. COMAROFF: *Notes on Anthropological Method—Mainly in the Key of E.* „Workshop on Interdisciplinary Standards for Systematic Qualitative Researchs. Cultural Anthropology, Law and Social Sciences, Political Science and Sociology Programs. National Science Foundation.” Report prepared by M. LAMONT, P. WHITE, pp. 36–40, http://www.nsf.gov/sbe/ses/soc/ISSQR_rpt.pdf#page=37 [data dostępu: lipiec 2015].

⁸³ W jednym z najnowszych artykułów na ten temat Brocki pisze także: „Zainteresowanie literackością antropologii było [...] przesunięciem refleksyjności do centrum badań antropologicznych, musiało więc też oznaczać, iż nadmierna koncentracja na JAK etnografii, czyli refleksja nad sposobami wytwarzania przedmiotu, przyćmi CO, czyli sam przedmiot – skoro w jego miejscu pojawiła się refleksyjność, to antropologia mogła zacząć przypominać oddalającą się od »realnego życia« akademicką, nieco narcystyczną rozrywkę – jak podkreślają niektórzy krytycy, rozrywkę Zachodnich elit”. M. BROCKI: „Writing Culture”, czyli rewolucja – widmo. „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2014, nr 2, s. 34. Interesujące są również inne artykuły z tego zbioru, m.in. K. MAJBRODA, M. PAWLAK: *Oblicza antropologii społeczno-kulturowej po „Writing Culture”. Wyzwania, dylematy, perspektywy* (s. 5–10); K. MAJBRODA: *O kontekstach i stylach recepcji książki „Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography” w polskiej antropologii społeczno-kulturowej* (s. 11–28); M. LUBAŚ: „Writing Culture” i spór o kształt krytyki wiedzy (s. 39–65). Por. też M. BROCKI: *Antropologia: literatura...*, s. 24. Badacz cytuje tutaj fragmenty rozważań Johanna Fabiana, krytycznie oceniającego *Works and Lives* Geertza: „Owszem, etnografowie tworzą teksty; zgadzam się, relacje między nami a naszymi czytelnikami i ludźmi, o których piszemy, są zapośredniczone przez formę pisaną według naszych wytycznych; zgodzę się, że przymusy gatunkowe obecne są zawsze w naszej pracy. Lecz mieszanie [...] diagnozy (czyli, że literatura uratuje antropologię od hegemonicznych ciągot scjentyzmu) jest tym, co nazywam »niepotrzebną ucieczką« od naszych dylematów”. Por. J. FABIAN: *Time and Work of Anthropology. Critical Essays 1971–1991*. London–New York 2013. Jeszcze inaczej o narracjach antropologicznych (w tym także o problematyce opisu, m.in. opisu przedmiotu) pisze Dariusz CZAJA: *Sygnatura i fragment: narracje antropologiczne*. Kraków 2004. Por. też M. LUBAŚ: *Rozum i etnografia: przyczynek do krytyki antropologii postmodernistycznej*. Kraków 2003.

⁸⁴ E. KOSOWSKA, E. JAWORSKI: *Antropologia literatury antropologicznej...*, s. 128. Autorzy mają na myśli właśnie Clifforda Geertza. I przekonują: „Bardzo wyraźnie widać to w analizie *Smutku tropików*, gdy zajęty tropieniem konwencji gatunkowych Geertz pomija chociażby sposób, w jaki Lévi-Strauss aplikuje proponowany przez siebie sposób rozumienia strukturalizmu do własnego tekstu, pozornie napuszonego jak »papuga dłuگونowa dłuگونowych papug«” (ibidem).

odnaleźć u wielu badaczy kultury. Marcin Brocki przekonuje, że „literackość” antropologii dostrzegana była na wiele lat przed zorganizowaniem słynnego spotkania w Santa Fe, którego pokłosiem był tom *Writing Culture*⁸⁵. Refleksja nad figuralnością języka wiązała się bowiem najczęściej ze świadomością siebie jako badacza kultury (*vide*: Bronisław Malinowski i jego prace, by przywołać przykład najbardziej chyba oczywisty). „Co gorsza – pisze Brocki – nie zauważono, że ciąg odesłań, do jakich prowokuje pojęcie refleksyjności, wykracza znacznie poza »tekstowość«, pojętą jako sposoby obrazowania, i że może odnosić się do bardziej fundamentalnej kwestii reprezentacji”⁸⁶, którą należałoby ponownie podjąć i rozważyć w odniesieniu do różnego typu praktyk kulturowych, także badań w terenie. Szeroko rozumiana refleksyjność i kryzys reprezentacji to zagadnienia, które wymagają ponownego namysłu – dla antropologa kultury ich waga nie ulega wątpliwości, podobnie jak to, że oprócz „tekstu” jako „literacko” zapożyczonego wytworu, istotne jest również to, co przed, poza i po tekście (oraz w trakcie procesu jego powstawania), istotna jest kontekstualnie pojmowana kulturowa rzeczywistość i rzeczywista, pozatekstowa empiria⁸⁷.

Dla literaturoznawców, operujących, podobnie jak wielu przedstawicieli innych dyscyplin szczegółowych, wąską, selektywną definicją kultury, podstawową „rzeczywistością badawczą” jest tekst literacki. Dlatego też częste są opinie, że antropologia literatury, pojmowana jako aplikacja metod badawczych antropologii kultury do analiz tekstów literackich w celu uzyskania wiedzy o kulturze, bliska jest „metodologicznemu redukcjonizmowi”⁸⁸. Wynika to bardzo często również z innego rozumienia antropologii, pojmowanej przede wszystkim jako „wiedza o człowieku”. Oczywiście jest, że: „Jeśli wyraz »antropologia« traktować w jego znaczeniu etymologicznym, jako »wiedzę o człowieku«, to można powiedzieć, że od wieków uważano literaturę za jeden z ważnych sposobów jej formułowania i przekazywania”⁸⁹. Niemniej jednak, jeśli pokusimy się o sformułowanie kilku co najmniej definicji antropologii, tak, jak czyni to

⁸⁵ *Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography*. Eds. J. CLIFFORD, G.E. MARCUS. Berkley 1986.

⁸⁶ M. BROCKI: „*Writing Culture*”..., s. 35.

⁸⁷ Gra słów zamierzona. Por. rozważania na temat *fieldwork* podjęte przez czynnych badaczy terenowych: *Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej*. Red. T. BULIŃSKI, M. KAIRSKI. Poznań 2011.

⁸⁸ Tak o antropologii literatury Ewy Kosowskiej pisze Magdalena Rembowska-Płuciennik: „Tę propozycję odczytywania literatury uważam za metodologiczny redukcjonizm dokumentarny, nieprowadzący do wypracowania istotnej problematyki literaturoznawczej, gdyż sprowadza ona teksty artystyczne do poziomu pomocniczego materiału dla badań pozaliterackich. Założenia te ujawniają czysto przedmiotowe »użytkowanie« tekstów literackich z perspektywy wobec nich zewnętrznej, nieuwzględniającej tworzywa artystycznego ani też indywidualnych poszukiwań twórców zainteresowanych tematyką wiedzy o człowieku”. M. REMBOWSKA-PŁUCIENNIK: *Poetyka i antropologia. Cykl podolski Włodzimierza Odojewskiego*. Kraków 2004, s. 10.

⁸⁹ H. MARKIEWICZ: *O antropologii literackiej...*, s. 141.

Ewa Kosowska na początku autorskiej *Antropologii literatury...*, okaże się, że „za każdą z nich kryje się zespół przesłanek epistemologicznych, implikujących określone konsekwencje metodologiczne”⁹⁰.

Antropologię pojmowaną jako „wiedza o człowieku” lokować można już w starożytności, zgodnie z zaleceniem delfickiej wyroczni, by bezustannie poznawać samego siebie⁹¹. Próby odpowiedzi na pytania o to, jak rozumieć i badać człowieka, czym jest człowiek i jakie jest jego miejsce w kosmosie, podejmowane w formie usystematyzowanej refleksji, zyskały w latach 20. XX wieku miano antropologii filozoficznej, uznawanej także za subdyscyplinę filozofii⁹². Właśnie do ustaleń poczynionych w antropologii filozoficznej (a czasem filozofii człowieka⁹³) odwoływała się większość autorów *Antropologii literatury – antropologii kultury*, za punkt wyjścia rozważań bardzo często przyjmując ówczesny stan i tradycję badań literaturoznawczych. I choć zarówno podejmowana przez nich tematyka, jak i zaproponowane interpretacje dzieł literackich znacząco się od siebie różniły (by wskazać chociażby⁹⁴ śledzenie „dyskursu tożsamościowego” w twórczości Dubravki Ugrešić⁹⁵ i skomplikowanych związków z ziemią

⁹⁰ E. KOSOWSKA: *Antropologia literatury. Teksty...*, s. 7. Za takie najbardziej uproszczone definicje uznać można stwierdzenia: „Antropologia to nauka o człowieku. / Antropologia to nauka o człowieku i jego kulturze. / Antropologia to nauka o człowieku i jego kulturach. / Antropologia to nauka o ludziach i ich kulturach”.

⁹¹ Por. ibidem, s. 9.

⁹² Zdaniem Czerniaka, „antropologia filozoficzna w znaczeniu subdyscypliny filozoficznej wykreowanej przez Maxa Schelera i Helmutha Plessnera pod koniec lat dwudziestych XX w. miała różnić się w zamierzeniach jej twórców od pojmowanej ogólnie filozofii człowieka, której początki sięgają sofistów i która stanowi część składową wszystkich najważniejszych systemów ideowych filozofii Zachodu (Arystotelesa, Tomasza z Akwinu, Kartezjusza czy Kanta). Chodziło im bowiem o program dociekań filozoficznych szczególnego rodzaju – odwołujących się do rezultatów nauk szczegółowych (zwłaszcza biologii, etologii, ale również psychologii, socjologii, antropologii kulturowej i in.) oraz poszukujących na drodze filozoficznych uogólnień swoistego »stanowiska« człowieka w sferze istot żywych (roślin i zwierząt)”. S. CZERNIAK: *Wstęp. Niemiecka antropologia filozoficzna XX wieku. Klasycy i wątki współczesne*. W: *Studia z filozofii niemieckiej*. T. 4: *Antropologia filozoficzna*. Red. S. CZERNIAK, J. ROLEWSKI. Toruń 2004, s. 5–6. Por. M. SCHELER: *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*. Przeł., wstępem i przypisami opatrzyli S. CZERNIAK, A. WĘGRZECKI. Warszawa 1987; H. PLESSNER: *Pytanie o „conditio humana”*: wybór pism. Wybór, oprac. i wstęp Z. KRASNODĘBSKI. Przeł. M. ŁUKASIEWICZ, Z. KRASNODĘBSKI, A. ZAŁUSKA. Warszawa 1988; A. GEHLEN: *W kręgu antropologii i psychologii społecznej: studia*. Przeł. K. KRZEMIENIOWA. Wstęp Z. KUDEROWICZ. Warszawa 2001. Por. także: L. OSTASZ: *Rozumienie bytu ludzkiego: antropologia filozoficzna*. Olsztyn 1998.

⁹³ Por. np. I. BITTNER: *Filozofia człowieka. Zarys dziejów i przegład stanowisk*. Łódź 2000.

⁹⁴ Trudno byłoby wskazać i szczegółowo omówić wszystkie artykuły zawarte w tomie. Nie jest to też moim celem.

⁹⁵ B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Coś więcej w literaturze niż literatura*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 27–37. Barbara Czapik-Lityńska podjęła też trud zdefiniowania antropologii literackiej (por. ibidem, s. 33).

ojczystą Janusza Gaudyna⁹⁶, namysł nad antynomicznością poezji Różewicza, rekonstrukcję obrazu dziejów ludzkości w *Wieczorze Historii* Arthura Rimbauda czy lekturę wierszy karmelitanek bosych), to wspólny mianownik pozostawał ten sam: opis kondycji człowieka jako szczególnego bytu, zyskującej specyficzny (a bywa, że i niepowtarzalny) wyraz właśnie w literaturze.

Przywołując próby definiowania antropologii, antropologii literatury i antropologii literackiej podejmowane przez autorów tomu (nie tylko Ewę Kosowską, Eugeniusza Jaworskiego, Annę Gomółę, Marka Pacukiewicza, Małgorzatę Rygielską, Przemysława Horajskiego, ale też zdeklarowanych literaturoznawców i filologów, m.in. Barbarę Czapik-Lityńską, Jerzego Stefana Ossowskiego, Magdalenę Rembowską-Płuciennik) warto wspomnieć także o odrębnej propozycji badawczej Edwarda Kasperskiego, który początków antropologii literatury poszukuje w myśli Michaiła Bachtina, a konkretnie w jego refleksji nad kulturotwórczą działalnością człowieka jako aktywnego podmiotu kultury⁹⁷. Badacze podejmowali również kwestie związane z intencjonalnością literatury i jej ontologicznymi pułapkami, czyhającymi na interpretatorów dzieł literackich (Bożena Tokarz) oraz opisywali problematykę związaną z *mimesis* w ujęciu Ericha Auerbacha (Rafał Koschany).

Szczególnym zainteresowaniem badaczy cieszyły się relacje podróżnicze (Agnieszka Kaczmarek, Małgorzata Okupnik), również te o wyraźnym rysie autobiograficznym (Halina Witek⁹⁸), a także poszukiwanie własnego „ja” w procesie twórczym, bezpośrednio związanym z „egzotycznymi” wojażami (Magdalena Matysek). Akt pisania i czytania u Witkacego (Iga Noszczyk), obrazy śmierci w polskiej prozie po roku 1989 (Agnieszka Nęcka), reaktywacja mitów o początku i porządkowaniu świata w powieściach *fantasy* (Magdalena Szczepocka), odwołania mitologiczne i poetycka kosmogonia w poezji Gregora Strnišy (Monika Gawlak) stały się kolejnymi tematami eksplorowanymi przez badaczy literatury. Mateusz Szubert zmierzył się z tematem choroby, pojmowanej jako przedmiot kulturowego dyskursu⁹⁹. Kulturowe uwikłania przekładu

⁹⁶ L. MARTINEK: *Janusza Gaudyna poszukiwania tożsamości w kulturze Zaolzia*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 364–372.

⁹⁷ E. KASPERSKI: *Antropologia literatury. Podstawy teoretyczne. Projekt Michaiła Bachtina*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 65. Por. IDEM: *Świat człowieka: wstęp do antropologii literatury*. Pułtusk–Warszawa 2006.

⁹⁸ Halina Witek jest autorką rozprawy doktorskiej: „Wizerunek obcego w literaturze polskiej. Kultury afrykańskie w relacjach Henryka Sienkiewicza, Mariana Brandysa i Marcina Kydryńskiego” (2007), napisanej pod przewodnictwem Ewy Kosowskiej, a także książki pod takim samym tytułem (Warszawa 2009). Niegdyś pracownik Zakładu Teorii i Historii Kultury, później – Warszawskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Bolesława Prusa.

⁹⁹ Temu zagadnieniu poświęcił również doktorat „Kulturowe wzory prezentacji gruźlicy i gruźlików w literaturze polskiej przełomu XIX i XX wieku” (2008) napisany pod kierunkiem Ewy Kosowskiej. Por. M. SZUBERT: *Żyjąc w cieniu śmierci. Kulturowy obraz*

dział literackich (w szczególności poetyckich) omówiła pokrótce, pisząc o słownym tłumaczeniu Tuwima, Anna Muszyńska. Kamilla Termińska natomiast podjęła się tłumaczenia szesnastowiecznego rękopisu etiopskiego *Gadla Habta Sellasje*, by dzięki wnikliwej analizie i interpretacji przedstawić czytelnikom zawarty w nim „wzorzec świętości do dziś obowiązujący w monastycyzmie katolickim”¹⁰⁰. Elżbieta Dutka, podobnie jak w pierwszym tomie *Antropologii kultury – antropologii literatury...* śledziła „myślenie o człowieku” w twórczości Andrzeja Kuśniewicza, w szczególności zaś w powieści *Król Obojga Sycylii*¹⁰¹.

Konferencja, której pokłosiem jest drugi tom *Antropologii kultury – antropologii literatury*, skupiła badaczy nie tylko z polskich ośrodków naukowych: w publikacji odnajdziemy artykuły uczonych z Czech (Libor Martinek), Włoch (Renato Nisticò) i Białorusi (Aleksandr Iwanowicz Smolik). Renato Nisticò, zarysowując pokrótce związki dyscyplin antropologicznych we Włoszech ze studiami literaturoznawczymi, swój artykuł poświęcił w głównej mierze twórczości pisarskiej Ernesta de Martina. Autor *La biblioteca*¹⁰² był również prelegentem podczas konferencji zatytułowanej *Antropologia e letteratura* i zorganizowanej w Sienie w ramach Convegno Annuale dell’Associazione per gli Studi di Teoria e Storia Comparata della Letteratura (dorocznej konferencji stowarzyszenia)¹⁰³.

Na tym spotkaniu miałam zaszczyt reprezentować Zakład Teorii i Historii Kultury razem z Anną Gomółą. Znamienne, że podczas obu konferencji: i włoskiej, i polskiej, zaobserwować można było podobne tendencje: dominację analiz i interpretacji o nachyleniu literaturoznawczym oraz wyraźne wskazanie przez antropologów kultury i etnografów na dzieło literackie jako źródło pomocnicze w badaniach kultury, które można wyzyskać mając świadomości

gruźlicy. Wrocław 2011. Obecnie Mateusz Szubert jest pracownikiem Katedry Kulturoznawstwa i Folklorystyki Uniwersytetu Opolskiego.

¹⁰⁰ K. TERMIŃSKA: *Morfologia charyzmatu „geddus” – „świętego” w świetle rękopisu etiopskiego z XVI wieku: „Gadla Habta Sellasje” (ined.)*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 171–185.

¹⁰¹ E. DUTKA: *Człowiek w teatrze kultury – o „Królu Obojga Sycylii” Andrzeja Kuśniewicza*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 209–222. Autorka cytuje fragment wywiadu, w którym Kuśniewicz wyznaje: „Cóż ja mam do powiedzenia o człowieku w porównaniu z Freudem i Jungiem na przykład? Próbuje po prostu ocalić od zapomnienia mój mały świat i pewne rzeczy z moich okolic, nie tylko geograficznych, ale i duchowych...” (ibidem, s. 210). W książce *Okolice nie tylko geograficzne. O twórczości Andrzeja Kuśniewicza* (Katowice 2008) Elżbieta Dutka pisze o antropologii literatury: „Punktem odniesienia dla tego typu badań jest bądź antropologia kulturowa, bądź antropologia filozoficzna. W pierwszym przypadku oznacza to zwrócenie uwagi na kontekst kulturowy, w drugim – dostrzeżenie tego, co uniwersalne” (s. 36).

¹⁰² R. NISTICÒ: *La biblioteca*. Roma–Bari 1999.

¹⁰³ Szczegółowe informacje wraz ze sprawozdaniem z konferencji: A. GOMÓŁA, M. RYGIELSKA: *Z ziemi włoskiej – o antropologii i literaturze, czyli słów kilka o konferencji w Sienie*. „Gazeta Uniwersytecka” 2005, nr 7, s. 18–19; EAEDEM: *Konferencja „Literatura i antropologia”, Siena 24–25 lutego 2005*. „Lud” 2005, s. 372–375 (wersja poszerzona).

ograniczeń, jakie wiążą się z tym typem materiału, ale też i nowych możliwości poznawczych, zarówno w próbach rekonstrukcji minionej rzeczywistości, jak i w opisach o nachyleniu synchronicznym, uwzględniającym jednak wagę kulturowych inwariantów. Relacje z tego spotkania ukazały się w „Gazecie Uniwersyteckiej” (wraz ze zdjęciami niektórych uczestników konferencji) oraz w tym samym roku w „Ludzie”, artykuły pokonferencyjne zostały natomiast opublikowane w trzy lata później w serii włoskich zeszytów naukowych „L’immagine riflessa”¹⁰⁴. Przepływ intelektualnych inspiracji z ziemi włoskiej do Polski i odwrotnie trwa zresztą po dziś dzień, czego dowodem jest chociażby mój artykuł o związkach antropologii (kultury) i literatury w ujęciu Fabia Dei¹⁰⁵.

Co ciekawe, do włoskich publikacji stosunkowo rzadko (o ile ogóle) sięgają literaturoznawcy, choć wśród ich autorów z łatwością mogliby znaleźć popleczników, zainteresowanych filozofią literatury i szeroko rozumianą komparatystyką. Właściwie pomijają również artykuły francuskich uczonych, chociażby te pomieszczone w słynnym numerze „L’Homme”. Nieustannymi źródłami inspiracji są natomiast dla polskich badaczy literatury teorie anglosaskich i amerykańskich uczonych, w nieco mniejszym stopniu – propozycje niektórych intelektualistów niemieckich.

Niekiedy zapomina się również, że przedmiotem badań kulturoznawczo zorientowanego antropologa literatury może stać się także twórczość poetycka, a nawet – pojedynczy wiersz. Przekonać o tym próbuję w krótkim studium na temat *Dwóch guzików* Cypriana Kamila Norwida, pisząc, że w tym utworze z łatwością da się „odnaleźć [...] zamknięte w poetycką formę rozważania na temat głównych założeń klasycznego, dziewiętnastowiecznego ewolucjonizmu”¹⁰⁶. Na znaczenie kulturowych spostrzeżeń zawartych w utworach Norwida zwracają również uwagę, choć w innym kontekście, Roman Chymkowski i Michał Wójtowski, zamieszczając interpretację wiersza *Idącej kupić talerz pani M.* w *Poradniku wiedzy o kulturze*, skierowanym do nauczycieli¹⁰⁷. Podkreślają oni, podążając tropem dziewiętnastowiecznego poety, jak istotna jest dbałość o kulturowe dziedzictwo – zarówno materialne, jak i niematerialne – oraz umiejętność dostrzegania w codziennym życiu śladów „przeszłości kultury”,

¹⁰⁴ *Letteratura e antropologia. Atti del III convegno annuale dell’Associazione per gli Studi dei Teoria e Storia Comparata della Letteratura (Siena 24–25 febbraio 2005)*. A cura di M. BONAFIN, S. CORSO. Alessandria 2008 („L’immagine riflessa” 2008, n. 1–2, gennaio-dicembre).

¹⁰⁵ M. RYGIELSKA: *Kilka uwag na temat antropologii literatury we Włoszech. O propozycji Fabia Dei*. „The Problems of Literary Genres/Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2014, nr 1, s. 273–292. W przygotowaniu artykuł poświęcony antropologii literatury w ujęciu Domenico Scafoglio.

¹⁰⁶ M. RYGIELSKA: „Dwa guziki”..., s. 6. Oczywiście jest to tylko jedna z wielu możliwych interpretacji, choć szczególnie interesująca właśnie z punktu widzenia badacza kultury.

¹⁰⁷ R. CHYMKOWSKI, M. WÓJTOWSKI: *Poradnik. Wiedza o kulturze*. Warszawa 2003, s. 71.

które przynajmniej w pewnym zakresie pozwolą ocalić od zapomnienia dawne „pokolenia, i miasta, i ludy”¹⁰⁸.

Napisaną przeze mnie książkę *Przyboś czyta Norwida* potraktować można natomiast jako próbę odtworzenia fragmentu dyskursu kulturowego, zapoczątkowanego przemyśleniami Cypriana Kamila Norwida na temat relacji słowa i rzeczy, a kontynuowanego w procesie krytycznej recepcji, inspirowanej norwidowską filozofią języka artystycznego.

Nie dążę w niej do rekonstrukcji „całości” skomplikowanej relacji Przyboś–Norwid (do której opisu można by wykorzystać rozmaite narzędzia i propozycje interpretacyjne, m.in. te wywodzące się z badań Harolda Blooma nad „lękiem przed wpływem”¹⁰⁹), ale dzięki symultanicznej lekturze wybranych wierszy obu poetów oraz analizie *Próby Norwida* staram się raczej ukazać namysł nad relacjami słowa i rzeczy oraz przybliżyć zagadnienia związane z nazywaniem w obrębie języka poetyckiego. W tym zatem sensie jest to raczej „monografia problemu”¹¹⁰, w tle którego pozostaje kulturoznawcza refleksja nad nazywaniem i pseudonimowaniem pojmowanymi szerzej, niż tylko jako fragment konkretnej praktyki poetyckiej.

Ważniejsze od kwestii istotnych dla literaturoznawcy okazuje się tu (w wielu płaszczyznach) czytanie antropologiczne: czytanie istotnych dla twórczości Norwida i Przybosia kontekstów, wzorów, zjawisk, czy wreszcie – dostrzeżone

¹⁰⁸ Jest to pierwszy wers wiersza Norwida: „Są pokolenia, i miasta, i ludy, / Smętne i stare – / Które podały nam nie żadne cudy, / Lecz garnków parę!” (ibidem, s. 73). Propozycję interpretacyjną Romana Chymkowskiego i Michała Wójtowskiego szerzej omówiono w: M. RYGIELSKA: *Tekst poetycki jako źródło wiedzy o kulturze. Cyprian Kamil Norwid: reaktywacja*. W: *Nowe odsłony klasyki w szkole. Literatura XIX wieku*. Red. E. JASKÓŁOWA, K. JĘDRYCH. Katowice 2013, s. 161–176.

¹⁰⁹ Na możliwość pełniejszego wyzyskania Bloomowskiej kategorii do analiz tomu *Więcej o manifest Juliana Przybosia* zwrócił uwagę Karol Samsel: „*Późny wnuk*”, *słownik, sukcesor*. „*Studia Norwidiana*” 2015, T. 33, s. 286, 290–291. Recenzent docieka: „Julian Przyboś czyta Cypriana Norwida. Jak fakt tego rodzaju czytania należy zinterpretować w kontekście warsztatu nowoczesnego polonisty? Czy jawi się ono w tym ujęciu jako fakt komparatystyczny czy jako hermeneutyczny? W czym należy wreszcie »uprzyczynować« zjawisko czytania? Sam akt lektury jest wyrafinowanym procesem usuwania z siebie »lęku przed wpływem« czy raczej jego ogniskowaniem w przestrzeni tekstowej oraz poza nią, w symultanizmie poznawania dzieła i jego interpretowania?” (s. 285). Pytania te Samsel stawia z punktu widzenia badacza literatury, co zresztą podkreśla, dopominając się jednocześnie o dosłowną, filologiczną lekturę. Każde czytanie jest efektem pewnego wyboru. W książce pomijam niektóre „filologiczne oczywistości”, rezygnując z nich na rzecz poszukiwań kulturoznawczych, kontekstowych, w istotny sposób wykraczających poza dociekania literaturoznawcze. Ważniejsze są inspiracje strukturalistyczne niż komparatystyczne czy psychoanalityczne. Dlatego też teoria „lęku przed wpływem”, która może wydawać się ciekawa i płodna poznawczo w inaczej zakrojonych badaniach, znalazła się na marginesie rozważań.

¹¹⁰ Por. M. RYGIELSKA: *Przyboś czyta Norwida*. Katowice 2014, czwarta strona okładki, fragment recenzji prof. Edwarda Balcerzana.

przez Karola Samsela – czytanie osoby¹¹¹. Jest to bowiem książka z pogranicza dwóch warsztatów: literaturoznawczego i kulturoznawczego, dokumentująca w widoczny sposób przejście od badań *stricte* filologicznych do badań kulturoznawczych. W jakimś sensie stanowi więc także historyczny ślad zmiany perspektywy. Poza indywidualnym wymiarem tych przemian „Przyboś czytający Norwida” obrazuje także, przynajmniej w pewnym stopniu, trudności wynikające z przekroczenia dyscypliny, „kłopoty” z interdyscyplinarnością, nieograniczające się bynajmniej jedynie do ustalania, czy – negocjowania – wspólnych płaszczyzn porozumienia badaczy wywodzących się z odmiennych (choć czasem uważanych za pokrewne) dziedzin.

Anna Gomóła wiele artykułów (publikowanych w Polsce i za granicą) poświęciła twórczości polskiego poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, podając refleksji jego namysł nad patriotyzmem, stosunek do historii czy wreszcie – specyficznie rozumianą pochwałą życia i uczucia. Zredagowała również tom poświęcony autorowi *Prósb o wyspy szczęśliwe* (rysunki zamieszczone w tym zbiorze wykonał Andrzej Kuśnierczyk)¹¹².

Do prac literackich, już nie poetyckich, lecz prozatorskich, sięgnęła natomiast Aleksandra Achteлик w niedawno wydanej książce *Sprawcza moc przechadzki, czyli literat we włoskim mieście*¹¹³, w której kontynuowała rozpoczęte wcześniej badania nad przestrzenią kulturową¹¹⁴, pojmowaną przede wszystkim (choć nie tylko) jako przedmiot kreacji artystycznej. Odwołała się w nich wprost do antropologii literatury uprawianej w Zakładzie Teorii i Historii Kultury, przekonując, że:

¹¹¹ Karol Samsel, znawca Norwida i literatury romantyzmu, w krytycznej, świetnie umotywowanej filologicznie recenzji książki *Przyboś czyta Norwida* zauważa swoistość zaproponowanej lektury, odmienne założenia i już bliższy antropologicznemu niż filologicznemu warsztat badawczy (por. K. SAMSEL: „Późny wnuk”..., m.in. s. 288), interpretuje je jednak raczej jako rezygnację z podjęcia niektórych zagadnień (frapujących bądź niezbędnych w refleksji „nowoczesnego polonisty”) niż jako wykroczenie ku innym, zdecydowanie szerszej zakrojonym możliwościom badawczym: zarówno analitycznym, jak i interpretacyjnym.

¹¹² Por. A. GOMÓŁA: *Mistrza Konstantego postawa wobec życia. Biofilia jako strategia poetycka*. W: *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. T. 1. Red. A. KULAWIK, J.S. OSSOWSKI. Kraków 2005, s. 313–326; A. GOMÓŁA: *O pewnych aspektach patriotyzmu w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. W: *Konstanty Ildefons Gałczyński – znany i nieznan*. Red. A. GOMÓŁA. Katowice 2005, s. 108–130; EADEM: *Ucieczka od historii. O niektórych aspektach twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. W: *Poza historią*. Red. J. LYSZCZYNA, M. BARŁOWSKA. Katowice 2006, s. 192–203; A. GOMÓŁA: *Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego zabawa z przeszłością*. W: *Obraz minulosti v současné české a polské literatuře / Obraz przeszłości we współczesnej literaturze czeskiej i polskiej*. Katowice–Opava 2006, s. 317–323.

¹¹³ A. ACHELİK: *Sprawcza moc przechadzki, czyli polski literat we włoskim mieście*. Katowice 2015.

¹¹⁴ Por. niektóre spostrzeżenia poczynione w: A. ACHELİK: *Wenecja mityczna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*. Katowice 2002.

Teksty polskich literatów stały się [...] dobrym materiałem źródłowym, pozwalającym na odtworzenie w przekroju diachronicznym kulturowej przestrzeni wybranych miast włoskich, utrwalonych w polskiej tradycji literackiej, oraz na pogodzenie w pracy badawczej narzędzi interpretacyjnych z obszaru literatury i antropologii ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć antropologii literatury¹¹⁵.

Wskazała również na rezultaty, jakie można osiągnąć w tak zakrojonych badaniach, dzięki którym zyskuje się „możliwość odczytania sensów narosłych nad miejską przestrzenią włoskich miast z perspektywy kultury polskiej”¹¹⁶. Rekonstrukcja uwarunkowanych kulturowo sposobów postrzegania pozwoliła autorce nie tylko podjąć przechadzkę po włoskich miastach (Neapolu, Wenecji i Sycylii) śladami polskich pisarzy, lecz także zadać ważne pytania o to, co i w jaki sposób tworzy specyfikę ich rodzimej kultury.

Antropologia literatury, antropologia literacka

W Polsce [...] zwrot antropologiczny, zapoczątkowany książką Ewy Kosowskiej *Postać literacka jako tekst kultury* (1990), okazał się trwały i wciąż przybiera na sile, czego dowodem nazwy katedr czy zakładów powstających w wielu wyższych uczelniach¹¹⁷.

Henryk Markiewicz

Pytanie o to, czym się różnią antropologia literatury i antropologia literacka, prowadziło już i do sporów (nie tylko o gramatyczną formę uzupełniającej przydawki i zasadność jej użycia, ale też o granice poszczególnych dyscyplin), i do prób uporządkowania dotychczasowych koncepcji wraz z propozycją wiążących terminologicznych rozstrzygnięć. Henryk Markiewicz zauważył, że:

Program „antropologii literackiej” (ściślej mówiąc: historycznoliterackiej) pojawił się [...] w książce Heinza Kindermana *Goethes Menschendarstellung* z r. 1932. Miała ona zajmować się stosunkiem człowieka do tego, co pozaludzkie, relacjami międzyludzkimi, charakterologią i formami artystycznymi, które tematykę tę realizują. Ale rozpowszechnienie zyskał dopiero w latach 80. XX w., przede wszystkim w nauce amerykańskiej, a potem

¹¹⁵ A. ACHELNIK: *Sprawcza moc przechadzki...*, s. 190.

¹¹⁶ Ibidem, s. 191.

¹¹⁷ H. MARKIEWICZ: *O antropologii literackiej – z umiarem*. „Ruch Literacki” 2008, nr 2, s. 143.

niemieckiej, w różnych jednak znaczeniach. To semantyczne zróżnicowanie – powiedzmy od razu – wynikało głównie stąd, że w USA nawiązywano do antropologii kulturowej (w Europie nazywanej etnologią), a w RFN także do antropologii filozoficznej, inaczej mówiąc – do filozofii człowieka w tradycji Kanta, a z późniejszych autorów m.in. Maxa Schelera i Helmuta Plessnera, następnie zaś także do antropologii historycznej [...]”¹¹⁸.

Rzeczywiście, w tomie pod redakcją Poyatosa można znaleźć całkowicie rozbieżne opinie na temat tego, co ma być przedmiotem antropologii literackiej (*literary anthropology*) i jakimi metodami winna się posługiwać. Etnologowie i antropologowie kultury nie kryli bowiem, że literatura interesuje ich przede wszystkim jako „źródło dokumentacji dla [...] analiz zachowań człowieka”¹¹⁹, co okazało się dość trudno akceptowalne dla literaturoznawców, wyraźnie opowiadających się za autonomią literatury. Jednak, co podkreśla Markiewicz:

Niezależnie od tego przedsięwzięcia w roku 1988 ukazała się w RFN książka Helmuta Pfothenhauera *Literarische Anthropologie*, odnosząca się jednak tylko do wspólnej problematyki XVIII-wiecznej antropologii i literatury – zainteresowania „całym człowiekiem”, jednością jego ciała i duszy. Taka historycznie zorientowana antropologia literacka była w latach 90. w Niemczech intensywnie uprawiana (np. Wolfgang Riedel, „*Homo Natura*”. *Literarische Anthropologie um 1900*, 1994). Na gruncie amerykańskim, ale nawiązując do tradycji niemieckiej, rozwijał swoistą koncepcję antropologii literackiej Wolfgang Iser, poczynając od artykułu *Towards a Literary Anthropology* z r. 1989¹²⁰.

Prace Isera są przez literaturoznawców przywoływane stosunkowo często (w odróżnieniu od publikacji Wolfganga Riedla czy jeszcze mniej popularnej książki Pfothenhauera). Zawarta w nich wykładnia dotycząca sposobu rozumienia i badania literatury staje się niekiedy podstawą odróżniania antropologii literatury od antropologii literackiej. „Konstatacje Isera [...] sprowadzić można – pisze Anna Łebkowska – do dopatrywania się w literaturze jedynej w swoim rodzaju postaci antropologii (stąd jego termin: antropologia literacka)”¹²¹. I objaśnia:

Nieco paradoksalnie: antropologiczna perspektywa literaturoznawcza winna wydobywać z literatury antropologię literacką. Właśnie przy takim kadrowaniu nie grozi redukcja literatury do podręcznikowego opisywania

¹¹⁸ Ibidem, s. 142.

¹¹⁹ F. POYATOS: *Literary anthropology...*, s. XII. Fragmenty przekładu na język polski cytuję za: A. ŁEBKOWSKA: *Między antropologią literatury...*, 234.

¹²⁰ H. MARKIEWICZ: *O antropologii literackiej...*, s. 142–143.

¹²¹ A. ŁEBKOWSKA: *Między antropologią literatury...*, s. 237.

rzeczywistości, powstaje zarazem szansa, by wyłapać jej zmienne funkcje antropologiczne: nakierowanie na rozumienie człowieka, na interpretację świata, podmiotu, inności, jej – niekiedy ujawniające się – zdolności przekraczania systemów poznawczych danej kultury, choć właśnie w nich w sposób nieunikniony jest zamocowana¹²².

„Antropologiczna perspektywa literaturoznawcza”¹²³ oznaczałaby więc (za Iserem) uznanie literatury za uprzywilejowaną formę interpretacji świata, poszukiwanie i odczytywanie prawdy o człowieku zawartej w dziełach literackich, z zachowaniem klasycznego literaturoznawczego instrumentarium badawczego (co oczywiście nie wyklucza wykraczania poza nie i prób aplikacji innych metod – otwarcie na inspiracje płynące z innych nauk jest tutaj znaczące). „Zmienne funkcje antropologiczne literatury” dotyczyłyby natomiast wyboru spośród wielu eksplorowanych przez pisarzy tematów, także tych pozornie nowych, bo dookreślonych przez odniesienie się do „modnych” (choć zarazem istotnych!) zagadnień podejmowanych przez współczesną humanistykę (*vide*: chociażby kolonializm i postkolonializm, mity i rytuały, „tropy obcości”¹²⁴).

Antropologię literacką można więc rozpatrywać uznając za jej patrona Wolfganga Isera¹²⁵ – wtedy prostej translacji pojęcia (*literary anthropology*) towarzyszy zazwyczaj aprobatywne, by nie rzec afirmujące, przyjęcie wykładni zaproponowanej przez autora *Prospecting: From Reader Response to Literary An-*

¹²² Ibidem, s. 238.

¹²³ Na temat różnego rozumienia „interpretacji antropologicznej” przez antropologów kultury i literaturoznawców por. A. GOMÓŁA: *Od antropologii do antropologii literatury*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach...*, s. 155–156. W nurcie „literaturoznawczej antropologii literatury” lokuje się również najnowsza książka Elżbiety FELIKSIĄK: *Antropologia literatury. Interpretacje i studia*. Kraków 2014. „Czytając literaturę, podobnie jak przy spotkaniu z wytworami innych sztuk, wychylamy się poza oswojoną przestrzeń antropologiczną. Pytamy nie tylko o to, jaką wartość estetyczną ma dzieło, lecz także o to, w jaką nas ono siłę wyposaża i jakie przed nami otwiera horyzonty” – pisze autorka (*ibidem*, s. 16).

¹²⁴ *Tropy obcości* to tytuł trzeciej części książki *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?* Zawiera ona następujące artykuły: G. BORKOWSKA: *Polskie doświadczenie kolonialne*; H. GOSK: *Człowieka postzaborowego romans z władzą. Opowieść założycielska II Rzeczypospolitej czytana w perspektywie antropologicznej („Generał Barcz” Juliusza Kadena-Bandrowskiego)*; W. RATAJCZAK: *Wobec cudzego rytuału. Joseph Conrad o człowieku Zachodu jako świadku lub uczestniku egzotycznych misteriów*; I. IWASIOŃ: *Hipotezy i domysły – antropolożka feministyczna na tropach własnych, czyli przeszłości. Uwagi do praktyk lekturowych feminizmu literaturoznawczego*; A. STANKOWSKA: *Między narracją a obrazem. Zbigniew Herbert jako antropolog historii* (s. 181–250). Przytaczam je nie bez powodu: obrazują bowiem dość wyraźnie współczesne zainteresowania literaturoznawców i pewne powtarzające się już tendencje tematyczne.

¹²⁵ Tak czyni również M.P. MARKOWSKI: *Antropologia i literatura*. W: *Jaka antropologia...*, s. 74 i n. Za patrona antropologii literatury uznają literaturoznawcy niemal jednogłośnie Clifforda Geertza.

*thropology*¹²⁶. Można też, jak Magdalena Rembowska-Płuciennik, zaproponować takie ujęcie antropologii literackiej, w którym eksponuje się opisywanie w różny sposób w literaturze „ludzkich uniwersaliów”:

Antropologią literacką nazywam perspektywę skupioną na morfologii dzieła literackiego i jego kulturowym kontekście: to porządek wiedzy wpisany w kolejne poetyki historyczne, w których zostały utrwalone wyobrażenia o naturze człowieka charakterystyczne dla danego okresu literackiego. [...] Za centralną uznaję literacką kategorię podmiotowości jednostki implikowaną przez poetykę dzieła, czyli zespół konwencji służących reprezentacji ludzkiego „ja” i jego psychofizycznej natury. Kategorie antropologiczne, które ogniskują to nadrzędne pojęcie (np. pamięć, pojęcie osoby, emocje) należą do ludzkich uniwersaliów¹²⁷.

Lokowanie uniwersaliów przede wszystkim po stronie biologicznych warunkowań człowieka pozwala na poszukiwanie cech wspólnych całemu gatunkowi i zarazem każdej jednostce z osobna¹²⁸. A jednocześnie tego konkretnego człowieka, często przedstawionego w dziele literackim z całym jemu właściwym repertuarem aktualizacji poszczególnych cech i ich powiązań, traktuje się właśnie jak człowieka uniwersalnego, a nie – kontekstualnego¹²⁹. Między nimi,

¹²⁶ W. ISER: *Prospecting: From Reader Response to Literary Anthropology*. Baltimore 1989; IDEM: *Das Fiktive und das Imaginäre. Perspektiven literarischer Anthropologie*. Frankfurt am Main 1991.

¹²⁷ M. REMBOWSKA-PŁUCIENNIK: *Poetyka i antropologia (na przykładzie reprezentacji percepcji w prozie psychologicznej dwudziestolecia międzywojennego)*. W: *Literatura i wiedza*. Red. W. BOLECKI, E. DĄBROWSKA. Warszawa 2006, s. 329.

¹²⁸ Listę uniwersaliów ludzkich autorstwa D.E. Browna podaje S. PINKER w swej książce *Tabula rasa. Spory o naturę ludzką*. Przeł. A. NOWAK. Gdańsk 2005, s. 616–621. Por. D.E. BROWN: *Human Universals*. New York City 1991. Warto wspomnieć, że uniwersalia przywołane przez Pinkera nie dotyczą jedynie gatunku ludzkiego. Por. D.E. BROWN: *Being Humans. Anthropological Universality and Particularity in Transdisciplinary Perspectives*. Berlin–New York 2000 (“For stylistic reasons I will sometimes use »universals« as short for »human universals«, although in a few instances, where context should be clear, I refer to universals that are not human universals”, s. 156).

¹²⁹ O człowieku uniwersalnym i człowieku kontekstualnym mówił wielokrotnie podczas seminariów antropologicznych Zakładu Teorii i Historii Kultury Eugeniusz Jaworski. Jedną z wykładni tych terminów znajdujemy także w artykule Jaworskiego i Kosowskiej: „Deklaracja [Praw Człowieka] stała się manifestacją tych wszystkich wartości, które w toku rozwoju kultur europejskich nabrały wymiaru uniwersalnego. Takie pojęcia, jak »człowiek« i »każdy człowiek«, zawiesiły w jakimś sensie kontekstualny wymiar każdej jednostki. Przyznając ogłaszany prawom wymiar »powszechny« twórcy *Deklaracji* zrezygnowali z dwóch co najmniej aspektów regulujących dotychczas stosunki międzynarodowe: z nadrzędności partykularnych tradycji kulturowych, jeżeli ich realizacja jest sprzeczna z uniwersalnymi prawami człowieka, oraz podrzędności jednostki wobec interesów własnej grupy społecznej na rzecz równoważności tych interesów. Założenie, że prawa jednostki mogą być ważniejsze niż prawa narodów stało

podobnie jak między kulturoznawczo zorientowaną antropologią literatury a antropologią literacką:

Różnica jest zasadnicza: obydwie za punkt wyjścia przyjmują konkretnego człowieka, lecz celem antropologii kulturowej jest analiza kontekstu kulturowego, natomiast antropologii filozoficznej – refleksja na temat uniwersalnych aspektów człowieczeństwa. Tym samym antropologia literacka pozostaje w kręgu literaturoznawstwa i filozofii, kulturowa antropologia literatury korzysta z narzędzi wypracowanych przez antropologów kultury¹³⁰.

Za symptomatyczny można uznać fakt, że antropologia literatury traktowana jest często jako przyczynek do rozważań nad przejawami „zwrotu antropologicznego” w literaturoznawstwie (nawet jeśli – co oczywiste – nie było to celem pionierki antropologii literatury w Polsce). Wśród literaturoznawców (inaczej niż wśród antropologów kultury) nie ma pełnej zgodności co do tego, czym jest lub czym powinna być antropologia literatury. Proklamowane rozwiązania, a nawet indywidualne projekty badawcze uwzględniają wszak – jak się wydaje – pewną wspólną, „uniwersalizującą” optykę, pozwalającą, za pośrednictwem opisów literackich, docierać do „istoty człowieczeństwa” i odkrywać powtarzalne, specyficzne dla bytu ludzkiego cechy, świadczące o jego wyjątkowym miejscu we wszechświecie.

Dla Ryszarda Nycza naczelną, porządkującą kategorią okazuje się doświadczenie: wspominał o tym już w artykule *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, pisząc:

Literatura, by zaryzykować najogólniejsze sformułowanie, daje się dziś określić jedynie jako zinstytucjonalizowana sztuka wypowiedziana ludzkiego doświadczenia rzeczywistości – w całym jego zróżnicowaniu i specyfice. A jeśli ona podlega tego rodzaju przemianie, to odpowiednio przekształcać się też musi status i funkcja dyskursu literaturoznawczego. [...] Teoria [...] wydaje się mieć wystarczające uprawnienia i kompetencje, by stać się dziś

się, jak wiadomo, przedmiotem sporu między sygnatariuszami. [...] Postulatywny tryb, w jakim sformułowano *Deklarację* [Praw Człowieka] i *Akt Końcowy* [Konferencji Helsińskiej], wyraźnie świadczy o zamiarze przewartościowania uprzednich tradycji. Człowiek kontekstualny, któremu traktat wersalski przyznawał bardzo konkretne miejsce w świecie, został zastąpiony ideą człowieka uniwersalnego, o wymiarze kosmopolitycznym, hołdującego wartościom racjonalnie wyselekcjonowanym. W historii kultury narodów Europy to niewątpliwy przełom”. E. JAWORSKI, E. KOSOWSKA: *Kultura Europy. Współczesność wobec tradycji*. W: *Kultura polska. Tradycja jako uniwersum kodów aksjologicznych*. Red. E. KOSOWSKA. Katowice 1992, s. 23–25.

¹³⁰ M. PACUKIEWICZ: *Między wstydem...*, s. 273.

kulturową teorią literatury i badać (we własnych kategoriach) zarówno kulturowe wymiary literackich tekstów, jak i różnorodne praktyki dyskursywne współtworzące owo terytorium [...].¹³¹

Oprócz antropologii literatury i kulturowej teorii literatury, dla działań zmierzających do wypracowania nowego typu badań literatury badacz proponuje nazwę „poetyka doświadczenia” i objaśnia, że:

chodzi [...] o uwzględnienie również wiedzy pre- i pozakognitywnej, obejmującej sferę idei, rozumienia i samowiedzy, lecz przede wszystkim obszar emocji, aintelektualnych doznań oraz nawyków zmysłowych (z kwestią wizualności, przedstawień obrazowych na czele), skoncentrowany zawsze wokół tego, co konkretne, osobliwe, pojedyncze¹³².

Idiograficzny wymiar takich badań (także w znaczeniu skupienia się na tym, co pojedyncze, jednostkowe, poszczególne) nie oznacza wszak porzucenia idei „człowieka uniwersalnego”, wręcz przeciwnie – nadal jest ona podtrzymywana. „Poetyka doświadczenia” wydaje się również bliska Annie Łebkowskiej, która śledzi opisywane w literaturze współczesnej mechanizmy empatii¹³³. Nawyki zmysłowe oraz możliwości ich przekraczania, wraz z bujnie rozwijającą się obecnie antropologią zmysłów stanowią natomiast inspirację m.in. dla Magdaleny Rembowskiej-Płuciennik, którą interesują również kognitywistyczne badania narracji. Na ich podstawie wyodrębnia ona, także związaną z ludzkim doświadczeniem, poetykę intersubiektywności¹³⁴.

¹³¹ R. NYCZ: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. Red. M.P. MARKOWSKI, R. NYCZ. Kraków 2006, s. 32–33. Por. też *Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*. Red. T. WALAS, R. NYCZ. Kraków 2012, zwłaszcza: R. NYCZ: *KTL – wyjaśnienia i propozycje*, s. 7–27 (tu także adresy bibliograficzne omówień pierwszego tomu, s. 8, przypis 1).

¹³² R. NYCZ: *Antropologia literatury – kulturowa teoria literatury – poetyka doświadczenia*. W: *Jaka antropologia...*, s. 22. IDEM: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*. Warszawa 2012.

¹³³ A. ŁEBKOWSKA: *Empatia...*

¹³⁴ M. REMBOWSKA-PŁUCIENNIK: *Poetyka intersubiektywności. Kognitywistyczna teoria narracji a proza XX wieku*. Toruń 2012. Współczesnymi teoriami narracji oraz „instynktem opowiadania” interesuje się również Alberto Sobrero, włoski antropolog społeczny. Por. A. SOBRERO: *L'istinto di narrare. Sei lezioni su Antropologia e Letteratura*. Roma 2008; IDEM: *Il cristallo e la fiamma: antropologia fra scienza e letteratura*. Roma 2009.

Por. też „Sensualność w kulturze polskiej” – projekt badawczo-rozwojowy realizowany pod kierownictwem Włodzimierza Boleckiego. Informacje na temat projektu oraz interaktywną platformę można znaleźć pod adresem: <http://sensualnosc.ibl.waw.pl/pl/informacje-o-projekcie/> [data dostępu: lipiec 2015]. Jego główna idea sformułowana została – wbrew pozorom – na podstawie wąskiej i addytywnej definicji kultury: „Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności. Projekt poświęcony jest problematyce sensualności

Antropologowie kultury, kulturoznawcy i niektórzy badacze literatury zwracają uwagę, że skomplikowane związki między antropologią (w domyśle – kultury, a czasem między antropologią filozoficzną) i literaturą¹³⁵ zwykło się porządkować za pomocą tytułów poczytnych (choć niekoniecznie, jak się przeważnie sądzi, przełomowych) książek. Geertzowski „antropolog jako autor” stał się hasłem wywoławczym problemu literackości antropologii¹³⁶, z którym od dawna wszak mierzyli się badacze, próbujący nie tylko opisać w monografiach terenowych konkretną kulturę, ale też zdać relację ze stosowanych metod badawczych, a nawet – wybranych przez siebie sposobów opisu (*vide*: chociażby Bronisław Malinowski). Thomas Hylland Eriksen, który jedną ze swych rozpraw zatytułował inaczej: *The Author as Anthropologist*¹³⁷, nie tylko wspomina antropologów powieściopisarzy, takich jak Kurt Vonnegut czy Ursula Le Guin, lecz także wymienia książki (m.in. *Dom pana Biswasa* Vidiadhara Surajprasada Naipaula, *A Morning at the Office* Edgara Mittelholzera, *The Dragon Can't Dance* Earla Lovelace'a), warte uwagi ze względu na zawarty w nich opis konkretnej kulturowej rzeczywistości. Wspomina się również o poecie jako antropologu i antropologach poetach¹³⁸,

rozumianej jako historycznie zmienny zbiór form reprezentacji ludzkich zmysłów (np. wzrok, słuch, smak, dotyk, węch, ciało). Celem badawczym projektu jest przedstawienie sensualności w szerokim kontekście kulturowym (np. literatura, język, sztuka, filozofia, kultura ludowa, historia, teatr) oraz różnorodnych zagadnień związanych z poszczególnymi zmysłami. Tematem projektu jest sensualność w kulturze polskiej (w przyszłości jego zakres będzie poszerzany), w związku z czym konteksty innych kultur narodowych są w nim przedstawiane jedynie jako punkty odniesienia lub w perspektywie komparatystycznej” (*O projekcie – fragment tekstu ze strony internetowej projektu: <http://sensualnosc.bn.org.pl> [data dostępu: lipiec 2015]*).

¹³⁵ Choć rozpatrywane są też – czego dowodem jest chociażby kulturowa teoria literatury – związki między antropologią (różnie rozumianą) a literaturoznawstwem.

¹³⁶ Odwołuję się do uporządkowania, które zaproponował Waldemar KULIGOWSKI w artykule *Antropologia literatury z punktu widzenia antropologii kulturowej*. W: *Jaka antropologia...*, s. 85–100.

¹³⁷ T.H. ERIKSEN: *The author as anthropologist: some West Indian lessons about the relevance of fiction for anthropology*. In: *Exploring the Written*. Ed. E.P. ARCHETTI. Oslo 1994, s. 167–196. Argumenty Eriksena przytacza i omawia W. KULIGOWSKI: *Antropologia literatury...*, s. 94–95.

¹³⁸ Warto nadmienić, że oprócz Marka PACUKIEWICZA, który wydał wyróżniony w konkursie im. Jacka Bieriezina, świetnie przyjęty tomik wierszy *Budowa autostrady* (Nowa Ruda 2012), innym poetą związanym z Zakładem Teorii i Historii Kultury jest Andrzej KUŚNIERCZYK, autor dwóch zbiorów: *Biblia podróżna. Wiersze i piosenki* (Częstochowa 2008) oraz *Album niewinnych fotografii* (Częstochowa 2015).

antropologach powieściopisarzach z wyboru¹³⁹, a także o (różnie rozumianej) poetyce antropologicznej¹⁴⁰.

¹³⁹ Alberto Sobrero przywołuje dość dobrze znane z literatury przedmiotu wątki podtrzymywania bądź też zrywania instytucjonalnych więzi z antropologią, wspomniane przez badaczy kultury w wywiadach i dziełach autobiograficznych. Przypomina autora *Kociej kołyski*, *Rzeźni numer 5* oraz *Galapagos* Kurta Vonneguta i pisze: „[...] był [on] antropologiem, który wolał pisać powieści. Jak sam wspomina, wybrał studia antropologiczne, ponieważ antropologia wydawała mu się nauką najbliższą poezji”. A. SOBREGO: *L'istinto di narrare. Sei lezioni su Antropologia e Letteratura*. Roma 2008, p. 25 [tłumaczenie – M.R.].

Z polskich publikacji wymienić można chociażby prace naukowe oraz powieści kryminalne Mariusza Czubaja czy też opisy kultury Japonii i prozę autobiograficzną Joanny Bator.

Niezwykle interesująco pisze na temat prozy etnograficznej Grażyna Kubica, podkreślając, że: „Niektórzy antropolodzy, nim zajęli się tą dyscypliną, interesowali się literaturą, często ją także praktykując. Dla tych autorów doświadczenie badań terenowych, jak każde inne zresztą, stawało się tworzywem literackim. Na pewno zastanawiali się, jak można by opisać swoje spotkania z tubylczą kulturą nie tylko naukowo, ale także w inny sposób. Mogło to znaczyć: subiektywnie, odautorsko, personalnie, introspekcyjnie. Doświadczenie badacza / badaczki stawało się wtedy osià narracji w sposób niejako naturalny. Zwracał na to uwagę Dell Hymes, jeden z pierwszych antropologów, którzy zajęli się problemem stylu etnograficznego pisarstwa” (G. KUBICA: *Wytyczanie granic między nauką a literaturą: proza etnograficzna*. W: *Granice i pogranicza: państw, grup, dyskursów... Perspektywa antropologiczna i socjologiczna*. Red. G. KUBICA, H. RUSEK. Katowice 2013, s. 71).

Ewa Kosowska jest autorką książki *Stąd do Teksasu. Impresje amerykańskie* (Katowice 2006), w której opisuje m.in. podróż do Ameryki i czas pobytu wśród śląskich emigrantów. Znajdziemy tam również następujący fragment: „Można jednocześnie chcieć opisywać i przekazywać prawdę o tym, co jest przedmiotem opisu, ale nie sposób zrealizować tego zamiaru. Więc, żeby ocalić cokolwiek z tego, co w wymiarze indywidualnym godne jest oczenia, trzeba zdać się na sprawdzone, przez pokolenia zweryfikowane formy mówienia o czymś do kogoś, bo jedynie przezroczystość konwencji, będąca dla sztuki słowa tym, czym przezroczystość metody dla nauki, pozwala przekazać na miarę talentu jakąś prawdę. Stworzyć w języku obraz własnych doznań – czegokolwiek by one nie dotyczyły – to skonstruować z fragmentów słownej rzeczywistości obraz fragmentów rzeczywistości pozasłownej, a jednocześnie zachować cień emocji, jakie towarzyszyły doznaniom, i racjonalny dystans, który te emocje nakazuje okiełznać dla większej jasności przekazu” (s. 38).

Na temat życia Ślązaków w Pannie Marii powstał również, napisany pod kierunkiem Ewy Kosowskiej, doktorat Anny Musialik-Chmiel „Amerykańscy Ślązacy. Dziedzictwo, pamięć, tożsamość” (2007), a następnie książka pod tym samym tytułem (Katowice 2010).

¹⁴⁰ Waldemar Kuligowski jako jej pionierów wskazuje m.in. Della Hymesa, George'a Quasha, Jerome'a Rothenberga, Gary'ego Snydera, Dennisa Tedlocka i – przede wszystkim – Paula Friedricha (W. KULIGOWSKI: *Antropologia literatury...*, s. 92–93). Z polskich opracowań wspomnieć należy przynajmniej o książce Joanny ŚLÓRSKIEJ: *Studia z poetyki antropologicznej*. Warszawa 2004.

Semantyczne dystynkcje

„Antropologia literatury” przed piętnastoma laty wydała się terminem obdarzonym dystynkcją semantyczną. W kręgach filologicznych o antropologii jako takiej mówiło się wówczas z rzadka i niechętnie, a wśród etnologów toczyła się dyskusja na temat zasadności zamiany etnografii na antropologię i na temat perspektyw intelektualnych, jakie zapewnia ta druga w przeciwieństwie do pierwszej¹⁴¹.

Ewa Kosowska

Obecnie literaturoznawcy, choć używają terminu „antropologia literatury”, jednocześnie przystają na „płynność” jej przedmiotu w badaniach literaturoznawczych, a niemal wszelkie próby dookreśleń uznają za „definitywne fikcje”¹⁴². Antropologię literatury w ujęciu kulturoznawczym cechuje wszak nie tylko jasne i przejrzyste przedstawienie założeń, celów i metod badawczych, ale też realnych i potencjalnych zalet jej uprawiania (nieograniczonych – co warto podkreślić – jedynie do teoretycznych proklamacji). Co więcej – „projekt badania kultury za pośrednictwem tekstu literackiego, rozwijany niespiesznie i ciągle opatrywany nowymi zastrzeżeniami, zdążył się lepiej opierzyć i daje się prezentować w kolejnych odsłonach i formach”. Na wątpliwość: „Może więc nie jest jedynie sezonową fascynacją”¹⁴³, można dziś, i to z pełnym przekonaniem, odpowiedzieć, że antropologia literatury w ujęciu zaproponowanym przez Ewę Kosowską nie jest (i nigdy nie była) sezonową fascynacją. Wciąż zarówno wzbudza uznanie dla poznawczych walorów aplikacji metod antropologii kultury do analiz tekstów literackich i ich kulturoznawczo zorientowanej interpretacji, jak i prowokuje (nieuniknione przecież) głosy dezaprobaty obrońców autonomii literatury.

Antropologię literatury w ujęciu badaczy z kręgu Zakładu Teorii i Historii Kultury na tle międzynarodowej refleksji poświęconej problematyce skomplikowanych związków między antropologią i literaturą wyróżnia nie tylko spójna i jasno wyrażona wykładnia teoretyczna, dotycząca celów, założeń, metod, możliwości i ograniczeń poznawczych, lecz także (a może – przede wszystkim?) liczne egzemplifikacje analiz i interpretacji tekstów literackich, ukazujące funkcjonalność i zalety tego typu badań kultury, a jednocześnie w niezbity sposób potwierdzające dobrze znany antropologom fakt braku bądź ograniczonego

¹⁴¹ E. KOSOWSKA: *Antropologia literatury – moda czy metoda?...*, s. 17.

¹⁴² Taki tytuł nosi część książki *Jaka antropologia literatury...*, zbierająca artykuły poświęcone zagadnieniom teoretycznym i metodologicznym antropologii literatury.

¹⁴³ E. KOSOWSKA: *Moda czy metoda...*, s. 18.

dostępu do ogromnych niekiedy połąci kulturowej rzeczywistości. Licząca sobie już ponad ćwierć wieku antropologia literatury, zapowiadana w *Igraszkach semiotycznych...*, a zapoczątkowana w „Oleńce”, zyskała też świadomych wagi takich badań popleczników i kontynuatorów.

Bibliografia

Antropologia literatury – szkoła katowicka

– książki autorskie

ACHTELIK A.: *Sprawcza moc przechadzki, czyli polski literat we włoskim mieście*. Katowice 2015.

ACHTELIK A.: *Wenecja mityczna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*. Katowice 2002.

GOMÓŁA A.: *Jan Witort – wprowadzenie do antropologii pokolenia „ludzi naukowych”*. Poznań–Katowice 2011.

GOMÓŁA A.: *Saga rodu Borejków. Kulturowe aspekty „Jeźycjady”*. Katowice 2004.

KOSOWSKA E.: *Antropologia literatury. Teksty, konteksty, interpretacje*. Katowice 2003.

KOSOWSKA E.: *Eurosamata. O postawach i wyborach Sienkiewicza*. Katowice 2013.

KOSOWSKA E.: *Negocjacje i kompromisy. Antropologia polskości Henryka Sienkiewicza*. Katowice 2002.

KOSOWSKA E.: *Postać literacka jako tekst kultury. Rekonstrukcja antropologicznego modelu szlachcianki na podstawie „Potopu” Henryka Sienkiewicza*. Katowice 1990.

KOSOWSKA E.: *Stąd do Teksasu. Impresje amerykańskie*. Katowice 2006.

MUSIALIK-CHMIEL A.: *Amerykańscy Ślązacy. Dziedzictwo, pamięć, tożsamość*. Katowice 2010.

PACUKIEWICZ M.: *Dyskurs antropologiczny w pisarstwie Josepha Conrada*. Kraków 2008.

RYGIELSKA M.: *„Dwa guziki”: Norwid i ewolucjonizm*. Katowice 2011.

RYGIELSKA M.: *Przyboś czyta Norwida*. Katowice 2012.

SZUBERT M.: *Żyjąc w cieniu śmierci. Kulturowy obraz gruźlicy*. Wrocław 2011.

WITEK H.: *Wizerunek obcego w literaturze polskiej. Kultury afrykańskie w relacjach Henryka Sienkiewicza, Mariana Brandysa i Marcina Kydryńskiego*. Warszawa 2009.

– tomy zbiorowe

Antropologia kultury – antropologia literatury. Red. E. KOSOWSKA, E. JAWORSKI. Katowice 2005.

Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji. Red. E. KOSOWSKA, A. GOMÓŁA, E. JAWORSKI. Katowice 2007.

– artykuły, sprawozdania

GOMÓŁA A.: *Czy „Żurawie” są medialne?* W: „Studia Sienkiewiczowskie”. T. 3: *Sienkiewicz – pamięć i współczesność*. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2003.

- GOMÓŁA A.: *Dlaczego należy pisać biografie uczonych? Uwagi na marginesie tekstów Korczaka „Guliwer”* 2011, nr 4.
- GOMÓŁA A.: *Dzieło literackie wobec wydarzeń historycznych. Losy Katarzyny Radziejowskiej w polskiej prozie XX wieku*. W: *Proza polska XX wieku. Przeglądy i interpretacje*. T. 2: *Z perspektywy nowego stulecia*. Red. E. DUTKA, M. CUBER. Katowice 2012.
- GOMÓŁA A.: *Gra w Sienkiewicza. O zapomnianych powieściach Marii Pruszkowskiej*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 5: *W rocznicę jasnogórskiego triumfu 1655. Recepcja twórczości Sienkiewicza*. Cz. 2. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2005.
- GOMÓŁA A.: *Henryk Sienkiewicz wobec kultury hiszpańskiej*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 4: *Sienkiewicz wobec Europy*. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2005.
- GOMÓŁA A.: *Historia kultury polskiej jako historia dziedzictwa*. W: *Wiedza o kulturze w szkole*. Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.
- GOMÓŁA A.: *Historia kultury polskiej jako problem teoretyczny i dydaktyczny*. „*Postscriptum Polonistyczne*” 2008, nr 2.
- GOMÓŁA A.: *Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego zabawa z przeszłością*. W: *Obraz minulosti v současné české a polské literatuře / Obraz przeszłości we współczesnej literaturze czeskiej i polskiej*. Katowice–Opava 2006.
- GOMÓŁA A.: *Mistrza Konstantego postawa wobec życia. Biofilia jako strategia poetycka*. W: *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. Red. A. KULAWIK, J.S. OSSOWSKI. Kraków 2005.
- GOMÓŁA A.: *O pewnych aspektach patriotyzmu w poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. W: *Konstanty Ildefons Gałczyński – znany i nieznan*. Red. A. GOMÓŁA. Katowice 2005.
- GOMÓŁA A.: *Przygoda z wyobraźnią*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 5: *W rocznicę jasnogórskiego triumfu 1655. Recepcja twórczości Sienkiewicza*. Cz. 2. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2005.
- GOMÓŁA A.: *Renesansowe dwory szlacheckie we współczesnej literaturze dla młodzieży*. W: *Dwór polski – zjawisko historyczne i kulturowe*. Red. A. SIERADZKA. Kielce 2002.
- GOMÓŁA A.: *Tragedia trucicielki. Czyli o pewnej tajemniczej historii z początku XVI wieku*. W: *Problemy tragedii i tragizmu. Studia i szkice*. Red. H. KRUKOWSKA, J. ŁAWSKI. Białystok 2005.
- GOMÓŁA A.: *Ucieczka od historii. O niektórych aspektach twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. W: *Poza historią*. Red. J. LESZCZYNA, M. BARŁOWSKA. Katowice 2006.
- GOMÓŁA A.: *Upadek dworu w XX wieku. Kres epoki w powieści Kornela Makuszyńskiego „Panna z mokrą głową”*. W: *Dwór polski – zjawisko historyczne i kulturowe*. Red. A. SIERADZKA. Warszawa 2004.
- GOMÓŁA A.: *Wyobrażenia o historii w powieściach dla młodego czytelnika*. „*Guliwer*” 2012, nr 1.
- GOMÓŁA A.: *Zaduma nad Dumą, a właściwie kilka uwag filologa*. W: „*Studia Sienkiewiczowskie*”. T. 6: *Henryk Sienkiewicz. Twórczość*. Cz. 2. Red. L. LUDOROWSKI, H. LUDOROWSKA, Z. MOKRANOWSKA. Lublin 2006.
- GOMÓŁA A.: *Zapiski i pomówienia. Anna z Radziwiłłów księżna mazowiecka w historii i literaturze*. W: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*. Red. K. STĘPNIK. Lublin 2003.

- GOMÓŁA A., RYGIELSKA M.: *Konferencja „Literatura i antropologia”, Siena 24–25 lutego 2005.* „Lud” 2005.
- GOMÓŁA A., RYGIELSKA M.: *Z ziemi włoskiej – o antropologii i literaturze, czyli słów kilka o konferencji w Sienie.* „Gazeta Uniwersytecka” 2005, nr 7.
- JAWORSKI E., KOSOWSKA E.: *Wiedza o kulturze w perspektywie antropologii kulturowej.* W: *Wiedza o kulturze w szkole.* Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.
- JAWORSKI E., KOSOWSKA E.: *Wiedza o regionie w perspektywie antropologii kulturowej.* W: *Wiedza o kulturze w szkole.* Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.
- KOSOWSKA E.: *Antropologia literatury – moda czy metoda?* „Kultura i Społeczeństwo” 2005, nr 4.
- KOSOWSKA E.: *Historia i tradycja w perspektywie antropologii kulturowej.* W: *Wiedza o kulturze w szkole.* Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.
- KOSOWSKA E.: *„Literatura popularna” – igraszki semiologiczne.* W: *Poszukiwania teoretyczno-literackie.* Red. E. CZAPLEJEWICZ, E. KASPERSKI. Warszawa 1989.
- PACUKIEWICZ M.: *Między wstydem a bezwstydem – kulturowy eksperyment Salmana Rushdiego.* „Napis” 2012.
- RYGIELSKA M.: *Kilka uwag na temat antropologii literatury we Włoszech. O propozycji Fabia Dei.* „The Problems of Literary Genre / Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2014, nr 1.
- RYGIELSKA M.: *Lwów i...* „Oko proroka”. „Guliwer” 2011, nr 2.
- RYGIELSKA M.: *O genealogię ludzi naukowych? Autobiografia, antropologia i nauka na warsztacie humanistów.* „Kultura Współczesna” 2013, nr 3.
- RYGIELSKA M.: *O wizji historii i powieściach historycznych dla młodzieży Władysława Łozińskiego.* „Guliwer” 2012, nr 1.
- RYGIELSKA M.: *Tekst poetycki jako źródło wiedzy o kulturze. Cyprian Kamil Norwid: reaktywacja.* W: *Nowe odsłony klasyki w szkole. Literatura XIX wieku.* Red. E. JASKÓŁOWA, K. JĘDRYCH. Katowice 2013.
- RYGIELSKA M.: *„Uparty człowiek” i „Uparty chłopiec”: Janusz Korczak o Ludwiku Pasteurze.* „Guliwer” 2011, nr 4.

Antropologia literatury (inne ujęcia), antropologia literacka, antropologia słowa, antropologia retoryczna

- Antropologia słowa: zagadnienia i wybór tekstów.* Oprac. G. GODLEWSKI, A. MENCWEL, R. SULIMA. Wstęp i red. G. GODLEWSKI. Warszawa 2003.
- BACHMANN-MEDICK D.: *Cultural turns: nowe kierunki w naukach o kulturze.* Przeł. K. KRZEMIENIOWA. Warszawa 2012.
- BALCERZAN E.: *Literackość: modele, gradacje, eksperymenty.* Toruń 2013.
- BROCKI M.: *Antropologia: literatura, dialog, przekład.* Wrocław 2008.
- CZAJA D.: *Sygnatura i fragment: narracje antropologiczne.* Kraków 2004.
- DEI F.: *Fatti, finzioni, testi: sul rapporto tra antropologia e letteratura.* „Uomo e cultura” 1993, n. 4.
- DEI F.: *La discesa agli inferi. James G. Frazer e la cultura del Novecento.* Lecce 1998.
- DUTKA E.: *Okolice nie tylko geograficzne. O twórczości Andrzeja Kuśniewicza.* Katowice 2008.

- ERIKSEN T.H.: *The author as anthropologist: some West Indian lessons about the relevance of fiction for anthropology*. In: *Exploring the Written*. Ed. E.P. ARCHETTI. Oslo 1994.
- FELIKSIAK E.: *Antropologia literatury. Interpretacje i studia*. Kraków 2014.
- FERT J.: *Poezja i publicystyka*. Lublin 2010.
- FRANKO I.: *Etnologia i dzieje literatury*. W: *Pamiętnik Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich*. T. 1: *Referaty i wnioski*. Lwów 1894.
- GODLEWSKI G.: *Anthropology of the Word: The Stepsister of Linguistic Anthropology*. "Anthropological Journal of European Cultures" 2015, Vol. 24, No. 1, s. 7–23.
- GODLEWSKI G.: *Druk a głos: w stronę antropologii literatury*. W: *Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?* Red. P. CZAPLIŃSKI, A. LEGEŻYŃSKA, M. TERLICKI. Poznań 2010.
- GODLEWSKI G.: *Literatura i „literatury”. O kilku przesłankach możliwej, a nawet koniecznej, lecz wciąż jeszcze nieistniejącej antropologii literatury*. W: *Narracja i tożsamość*. T. 1: *Narracje w kulturze*. Red. W. BOLECKI, R. NYCZ. Warszawa 2004.
- GODLEWSKI G.: *Słowo – pismo – sztuka słowa: perspektywy antropologiczne*. Warszawa 2008.
- ISER W.: *Das Fiktive und das Imaginäre. Perspektiven literarischer Anthropologie*. Frankfurt am Main 1991.
- ISER W.: *Prospecting: From Reader Response to Literary Anthropology*. Baltimore 1989.
- Jaka antropologia literatury jest dzisiaj możliwa?* Red. P. CZAPLIŃSKI, A. LEGEŻYŃSKA, M. TERLICKI. Poznań 2010.
- KASPERSKI E.: *Świat człowieka: wstęp do antropologii literatury*. Pułtusk–Warszawa 2006.
- KUBICA G.: *Wytyczanie granic między nauką a literaturą: proza etnograficzna*. W: *Granice i pogranicza: państw, grup, dyskursów... Perspektywa antropologiczna i socjologiczna*. Red. G. KUBICA, H. RUSEK. Katowice 2013.
- KULIGOWSKI W.: *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu*. Wrocław 2001.
- Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. Red. M.P. MARKOWSKI, R. NYCZ. Kraków 2006.
- Kulturowa teoria literatury 2. Poetyki, problematyki, interpretacje*. Red. T. WALAS, R. NYCZ. Kraków 2012.
- Letteratura e antropologia. Atti del III convegno annuale dell'Associazione per gli Studi di Teoria e Storia Comparata della Letteratura (Siena 24–25 febbraio 2005)*. A cura di M. BONAFIN, S. CORSO. „L'immagine riflessa” 2008, n. 1–2, gennaio-dicembre.
- „L'Homme” 1989, Vol. 29, n° 3–4 (111–112): *Anthropologie et littérature*.
- Literature and Anthropology*. Eds. P.A. DENNIS, W.M. AYCOCK. Lubbock–Texas 1989.
- Literature and Anthropology*. Eds. J. HALL, A. ABBAS. Hong Kong 1986.
- LUBAŚ M.: *Rozum i etnografia: przyczynek do krytyki antropologii postmodernistycznej*. Kraków 2003.
- ŁEBKOWSKA A.: *Między antropologią literatury i antropologią literacką*. W: EADEM: *Empatia. O literackich narracjach przelomu XX i XXI wieku*. Kraków 2008.
- MARKIEWICZ H.: *O antropologii literackiej – z umiarem*. „Ruch Literacki” 2008, nr 2.
- MENCWEL A.: *Antropologia słowa i historia kultury*. W: *Narracja i tożsamość*. T. 1: *Narracje w kulturze*. Red. W. BOLECKI, R. NYCZ. Warszawa 2004.
- MOKRZAN M.: *Tropy, figury, perswazje: retoryka a poznanie w antropologii*. Wrocław 2010.
- MOKRZAN M.: *W stronę retorycznej teorii kultury. O założeniach teoretyczno-metodologicznych antropologii retorycznej*. „Lud” 2014, T. 98.
- NISTICÒ R.: *La biblioteca*. Roma–Bari 1999.

- NYCZ R.: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*. Warszawa 2012.
- POYATOS F.: *Literary anthropology: a new interdisciplinary approach to people, signs and literature*. Amsterdam–Philadelphia 1988.
- POYATOS F.: *Man beyond words: theory and methodology of nonverbal communication*. New York State 1976.
- POYATOS F.: *New perspectives in nonverbal communication: studies in cultural anthropology, social psychology, linguistics, literature and semiotics*. Oxford–New York 1983.
- POYATOS F.: *Nonverbal communication across disciplines*. Vol. 1–3. Amsterdam–Philadelphia 2002.
- Przestrzeń i literatura: tom poświęcony VIII kongresowi slawistów. Studia*. Red. M. GŁOWIŃSKI, A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA. Wrocław 1978.
- REMBOWSKA-PŁUCIENNIK M.: *Poetyka i antropologia. Cykl podolski Włodzimierza Odojewskiego*. Kraków 2004.
- REMBOWSKA-PŁUCIENNIK M.: *Poetyka i antropologia (na przykładzie reprezentacji percepcji w prozie psychologicznej dwudziestolecia międzywojennego)*. W: *Literatura i wiedza*. Red. W. BOLECKI, E. DĄBROWSKA. Warszawa 2006.
- REMBOWSKA-PŁUCIENNIK M.: *Poetyka intersubiektywności. Kognitywistyczna teoria narracji a proza XX wieku*. Toruń 2012.
- SAMSEL K.: „Późny wnuk”, *słowiarsz, sukcesor*. „*Studia Norwidiana*” 2015, T. 33.
- Słowo w kulturze: zagadnienia i wybór tekstów*. Oprac. M. BONI, G. GODLEWSKI, A. MENCWEL. Warszawa 1991.
- SOBRERO A.: *Il cristallo e la fiamma: antropologia fra scienza e letteratura*. Roma 2009.
- SOBRERO A.: *L'istinto di narrare. Sei lezioni su Antropologia e Letteratura*. Roma 2008.
- ŚLÓRSARSKA J.: *Studia z poetyki antropologicznej*. Warszawa 2004.
- Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography*. Eds. J. CLIFFORD, G.E. MARCUS. Berkeley 1986.
- „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2014, nr 2: *Oblicza antropologii społeczno-kulturowej po Writing Culture. Wyzwania, dylematy, perspektywy*.

Antropologia filozoficzna, kulturowa, społeczna Filozofia, teoria i historia kultury

- BITTNER I.: *Filozofia człowieka: zarys dziejów i przegląd stanowisk*. Łódź 2000.
- BROCKI M.: *Język ciała w ujęciu antropologicznym*. Wrocław 2001.
- CHYMKOWSKI R., WÓJTOWSKI M.: *Poradnik. Wiedza o kulturze*. Warszawa 2003.
- FABIAN J.: *Time and Work of Anthropology. Critical Essays 1971–1991*. Amsterdam 1996.
- GEERTZ C.: *Works and Lives. The Anthropologist as Author*. Stanford 1988 [wyd. pol.: GEERTZ C.: *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*. Przeł. S. SIKORA, E. DŻURAK. Warszawa 2000].
- GEHLEN A.: *W kręgu antropologii i psychologii społecznej: studia*. Przeł. K. KRZEMIENIOWA. Wstęp Z. KUDEROWICZ. Warszawa 2001.
- GOMÓŁA A.: *Historia kultury polskiej jako problem teoretyczny i dydaktyczny*. „*Postscriptum Polonistyczne*” 2008, nr 2.
- GOMÓŁA A.: *Jan Michał Witort – wprowadzenie do antropologii pokolenia „ludzi naukowych”*. Poznań–Katowice 2011.

- HALL E.: *Poza kulturą*. Przeł. E. GOŹDZIAK. Warszawa 2001.
- Kultura polska. Tradycja jako uniwersum kodów aksjologicznych*. Red. E. KOSOWSKA. Katowice 1992.
- ŁOTMAN J., USPIENSKI B.: *O semiotycznym mechanizmie kultury*. Przeł. J. FARYNO. W: *Semiotyka kultury*. Wybór i oprac. E. JANUS, M.R. MAYENOWA. Warszawa 1975.
- OSTASZ L.: *Rozumienie bytu ludzkiego: antropologia filozoficzna*. Olsztyn 1998.
- PLESSNER H.: *Pytanie o „conditio humana”*: wybór pism. Wybór, oprac. i wstęp Z. KRASNODĘBSKI. Przeł. M. ŁUKASIEWICZ, Z. KRASNODĘBSKI, A. ZAŁUSKA. Warszawa 1988.
- Polska kultura ziemiańska. Szkice i rozprawy*. Red. E. KOSOWSKA. Katowice 1995.
- SCHELER M.: *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*. Przeł., wstępem i przypisami opatrzyli S. CZERNIAK, A. WĘGRZECKI. Warszawa 1987.
- „Semiotica” 1975, nr 13.
- Studia z filozofii niemieckiej*. T. 4: *Antropologia filozoficzna*. Red. S. CZERNIAK, J. ROLEWSKI. Toruń 2004.
- SULIMA R.: *Jak się zostaje etnografem? „Literatura Ludowa”* 2012, nr 6.
- Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej*. Red. T. BULIŃSKI, M. KAIRSKI. Poznań 2011.
- TOPOLSKI J.: *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Poznań 2008.
- Wiedza o kulturze w szkole*. Red. A. GOMÓŁA, E. DUTKA. Katowice 2007.

Poezja

- KUŚNIERCZYK A.: *Album niewinnych fotografii*. Częstochowa 2015.
- KUŚNIERCZYK A.: *Biblia podróżna. Wiersze i piosenki*. Częstochowa 2008.
- PACUKIEWICZ M.: *Budowa autostrady*. Nowa Ruda 2012.
- PACUKIEWICZ M.: *Widokówki*. Katowice 2016.

Źródła internetowe

- COMAROFF J.: *Notes on Anthropological Method—Mainly in the Key of E.* „Workshop on Interdisciplinary Standards for Systematic Qualitative Researchs. Cultural Anthropology, Law and Social Sciences, Political Science, and Sociology Programs. National Science Foundation.” Report prepared by M. LAMONT, P. WHITE, pp. 36–40, http://www.nsf.gov/sbe/ses/soc/ISSQR_rpt.pdf#page=37 [data dostępu: lipiec 2015].
- „Emocje czytelników wystarczą, by rozpoznać literaturę”. Audycja Katarzyny Kobyleckiej *Skarbiec nauki polskiej* poświęcona książce Edwarda Balcerzana *Literackość: modele, gradacje, eksperymenty* (Toruń 2013). Program 2 Polskiego Radia, <http://www.polskieradio.pl/8/650/Artykul/1281262,Emocje-czytelnikow-wystarcza-by-rozpoznać-literature> [data dostępu: grudzień 2014].
- <http://sienkiewicz.al.uw.edu.pl/?page=2&person=kosowska> [data dostępu: lipiec 2015].
- <http://sensualnosc.ibl.waw.pl/pl/informacje-o-projekcie/> [data dostępu: lipiec 2015].